

## MAJ/CZERWIEC 2019

Miesięcznik Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie



**MAMY TO! – I MIEJSCE w 25. Ogólnopolskim Konkursie Gazet Szkolnych – „Nasza gazeta” ... Nagroda stanowi przepiękne podsumowanie naszej 20 - letniej, twórczej pracy.**

Poza tym... Praca wre... Tym razem rozmawiamy z laureatami konkursów, poszukujemy ludzi z pasją. Przesiadamy się do pociągu i jedziemy do Lubeki, Krakowa, Wadowic, Oświęcimia. Zatrzymujemy się na konkurs w Piaśnicy i mkniemy na Euroweek do Różanki. Po drodze certyfikat z j. niemieckiego. Nie zapominamy o ludziach dotkniętych autyzmem. Pracujemy jako wolontariusze podczas festynu „Zostań Dawcą Szpiku”. Recytujemy, świetnie bawimy się podczas Dnia Św. Patryka, na festiwalu fizyki, zgłębiany chemię. **Ważna sprawa** - rozmawiamy na temat bezpieczeństwa w sieci, o uzależnieniach od telefonu, wyborze szkoły, przyszłej pracy i ....

**To już koniec.... To już finał... Absolvenci! Szczęśliwej drogi w dorosłość! Słonecznych, bezpiecznych, udanych WAKACJI!!!**

**Bez książek byłoby nudno i szaro...**

**Redaktorzy „Ale NEWS!” rozmawiają z „najlepszymi z najlepszych”!**

Mateusz i Piotr Dziadowicz odpowiadają na pytania redakcji...



**Piotrek:** Bezwarunkowo wybieram historię, a najbardziej historię polski po II wojnie światowej. Interesuję się również archeologią i astronomią.

**Red.:** Czy poza nauką macie jeszcze inne zainteresowania?

**Mateusz:** Z pewnością łączy nas „garść” wspólnych zainteresowań. Jest to geografia, (uwielbiamy mapy), podróże oraz zwiedzanie. Polska jest piękna i ma wiele wspaniałych miejsc, które staramy się odwiedzić. Lubimy również poznawać przeszłość, dlatego zgłębiany historię.

**Piotrek:** Zapomniałeś dodać, że pokochaliśmy góry. Praktycznie podczas każdego wakacji wyjeżdżamy, aby przemierzać górskie szlaki. W tym roku również pojedziemy, tym razem do Karpacza.

Zawsze chcieliśmy spróbować zmierzyć się z dziennikarstwem. Niestety, w poprzedniej szkole nie wydawano żadnej gazetki, więc troszkę Ci zazdrościmy, że to Ty zadajesz pytania.

**Red.:** Jak rozwijacie swoje pasje?

**Mateusz:** Mamy mnóstwo książek geograficznych

i historycznych. Nad naszymi biurkami wisi ogromna mapa Polski. Często podróżujemy po kraju, „robimy” wycieczki kilkudniowe, ale jeszcze więcej jednodniowych. Wyruszamy bardzo wczesnym rankiem, a wracamy nocą.

Wielokrotnie czujemy niedosyt i wracamy w dane miejsce ponownie. Tak jak ostatnio było z Poznaniem.

**Piotrek:** Lubię, kiedy siedzimy i decydujemy, jakimi szlakami przejdziemy podczas pobytu w górach. Zawsze mamy zaplanowane, jaki szczyt i którego dnia zdobędziemy. Oczywiście czasami pogoda krzyżuje nam plany, ale wtedy wybieramy jakąś łatwiejszą trasę. Zdobyliśmy już najbardziej znany Kasprowy Wierch oraz Giewont, ale jestem wyjątkowo dumny ze zdobycia Kopy Kondrackiej.

**Red.:** Jak spędzacie wolny czas?

**Mateusz:** Wolny czas spędzamy różnie. Wiosną i latem największej czasu spędzamy w ogrodzie. W Gdańsku, gdzie mieszkaliśmy do półrocza klasy piątej, nie posiadaliśmy ogrodu, więc bardzo nas on cieszy. Lubimy karmić ryby w oczku wodnym, grać w piłkę czy po prostu leniuchować, leżąc na pomoście i czytając coś interesującego. Gramy również na konsoli, surfujemy po Internecie i rozmawiamy ze znajomymi z poprzedniej szkoły.

**Piotrek:** Ja jeszcze spędzam czas na oglądaniu filmików na You Tube.

**Red.:** Jaki jest Wasz ulubiony przedmiot szkolny?

**Mateusz:** Uwielbiam język polski, matematykę, język angielski i historię. Nie ma przedmiotu, którego bym nie lubił. Nie jestem uzdolniony muzycznie i plastycznie, jednak bardzo lubię te zajęcia.

**Red.:** Czy uczenie się sprawia Wam przyjemność?

**Mateusz:** Lubię się uczyć, nauka może być zabawna. Wszystko zależy od „podejścia do tematu”. Uwielbiam dyskutować, więc z przyjemnością poszerzam horyzonty, aby być dobrym partnerem do rozmów.

**Piotrek:** Nie wiem, czy uczenie się sprawia przyjemność. Dobrze jest zgłębiać wiedzę i poznawać nowe rzeczy. Nie każda dyscyplina naukowa jest tak samo interesująca. Przyjemnie jest mieć świadomość, że się coś wie i umie. Razem jest łatwiej się uczyć, dlatego często nawzajem się przepytujemy.

**Red.:** W jaki sposób przygotowujecie się do konkursów?

**Mateusz:** To może dziwnie zabrzmieć, ale uwielbiam konkursy. Lubię się sprawdzać. Przygotowuję się najczęściej razem z Piotrkim. Dużo czytam, szukam wiadomości w Internecie. Inne osoby, przygotowując się do konkursów, robią różne notatki, niestety ja ich nie robię. Może kiedyś zacznę. Mamy to szczęście, że bardzo wspiera nas mama i zawsze zakupuje nam potrzebną literaturę lub inne pomoce. Choć często narzeka, że za dużo „bierzemy sobie na głowę.”

**Piotrek:** Nie pamiętam jak to jest kiedy się nie przygotowuje do jakiegoś konkursu. Oczywiście żartuję. Przygotowanie sprawia ogromną radość, zawsze troszkę rywalizujemy ze sobą. Zadajemy sobie nawzajem pytania i kto zdobędzie więcej punktów, dostaje - na przykład - większy deser ;).

**Red.:** Jakie dziedziny nauki najbardziej Was interesują?

**Mateusz:** Nie mam jednej najbardziej ulubionej. Myślę, że nauki polityczno-społeczne. Prawo również jest pasjonujące.

*Ciąg dalszy na stronie kolejnej*



**Piotrek:** Historia, historia i jeszcze raz historia! Uwielbiam również informatykę.

**Red.:** Czy macie także jakieś inne obowiązki niż sama nauka?

**Mateusz:** Jesteśmy ministrantami, więc obowiązują nas zbiórki i wyznaczone dyżury na mszy świętej. Mamy jeszcze obowiązki domowe, a między innymi sprzątanie swoich pokoi. Posiadamy chomika, więc dbanie o niego należy do nas.

**Piotrek:** Ha, ha, ha... Sprzątanie naszych pokoi nie wychodzi nam najlepiej, łatwiej zrobić bałagan ☺.

**Red.:** Jak dużo czasu spędzacie na nauce?



**Mateusz:**

Nie wiem, nigdy nie liczyłem. Dużo pamiętam z lekcji. Bardzo lubię naszą szkołę, więc nauka nie jest katorgą.

**Piotrek:**

Czasami uważam, że za dużo, czasami, że za mało. Wszystko zależy od chęci w danym dniu i od tego, co jest interesującego do zrobienia w danej chwili.

**Red.:** Czy lubicie czytać książki?

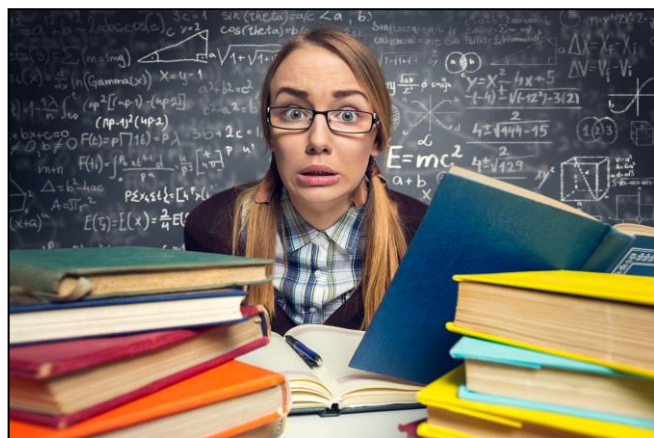
**Mateusz:** Na sam koniec zadałeś najłatwiejsze pytanie. Zaczęłem czytać ponoć w wieku trzech lat. Pochłaniam książki, uwielbiam czytać. Dlatego z bratem co roku uczestniczę w Wielkim Maratonie Czytelniczym. Czytanie daje mi osobiście wiele radości.

**Piotrek:** „Pożeracz” książek to ja! Bez książek byłoby nudno i szaro. U nas

praktycznie wszędzie znajdziesz jakieś książki. Co jakiś czas robimy „czystkę” na regałach i oddajemy te książki, z których wyrosliśmy i nie będziemy do nich wracać. Inaczej lektury zapanowałyby nad nami i naszym domem. „Ale News!” również lubimy czytać i należy przyznać, że robicie kawał dobrej dziennikarskiej roboty. Gratulujemy!!!

*z Mateuszem i Piotrem rozmawiała Iza Wawrzyniak z VI B*

## Wakacje coraz bliżej ☀...



**Wszyscy wiemy, jakim stresem były tegoroczne egzaminy zarówno klas ósmych, jak i gimnazjalistów, zatem miesiąc temu wspólnie odetchnęliśmy z ulgą po wyjściu z sali w dniu ostatniego egzaminu, jakim był język obcy. Oczywiście jedni mniej zadowoleni, a inni bardziej, ale to normalna sytuacja, która nie powinna dla nikogo być powodem do zmartwień czy też zdziwienia. Szczerze mówiąc, w społeczności szkolnej maj jest ostatnim miesiącem, w którym ktokolwiek czuje jeszcze, że należy chodzić do szkoły. **Ten miesiąc to ostatnia szansa na poprawienie ocen**, co niektórym z nas „spędza sen z powiek”, ale nie możemy też pominąć faktu, że to właśnie w maju rozpoczynają się wycieczki, których każdy z uczniów oczekuje**

i dlatego z tęsknotą spogląda w kalendarz. Cóż, nie możemy zapomnieć o balu, który również przyniesie za sobą mnóstwo emocji i wspomnień. Czerwiec natomiast to pora, podczas której trudno będzie wypatrzeć w szkole „żywą duszę”. Oczywiście, nie można od razu zakładać niezbyt dobrego dla edukacji scenariusza, natomiast - sięgając pamięcią do słów naszych kolegów ze starszych roczników - wszyscy wiemy, że po wystawieniu ocen kończy się nasze wczesne wstawanie i stres w związku z tym, czy aby na pewno nie ma żadnej kartkówki. **To dzieje się ku „niezadowoleniu” grona pedagogicznego, bo kto byłby zadowolony, że ma spokój w klasie i może spokojnie przeprowadzać lekcję?**

Obserwator



**Wywiad z Marią Boyke laureatką konkursu polonistycznego, Naczelną „Ale NEWS!”**

**Red.:** Cześć, Mario! Dzisiaj chcielibyśmy przeprowadzić z Tobą wywiad, gdyż jesteś w gronie laureatów, jakimi poszczycić się może nasza szkoła. Czy odpowiesz na kilka naszych pytań?

**M:** Oczywiście.

**Red.:** Powiedz nam, jak czujesz się jako laureatka konkursu polonistycznego?

**M:** Nie ukrywam - to było moje marzenie. Gdy odczytałam wyniki, podskoczyłam z radości! Później emocje nieco opadły, ale nadal jestem szczęśliwa.

**Red.:** Czy spodziewałaś się tego, że znajdziesz się wśród



wyróżnionych, najlepszych osób w tym konkursie?

**M:** Absolutnie się tego nie spodziewałam. Liczyłam na tytuł finalisty, a i tego nie byłam pewna.

**Red.:** Ile czasu poświęciłaś na przygotowanie się do konkursu?

**M:** Wszystko zaczęło się około półtora roku temu. Zrodziła się we mnie chęć, aby wypowiadać się poprawnie. Początki nie były łatwe, zwłaszcza z gramatyką. Mimo wszystko przezwyciężyłam opory i postanowiłam na własną rękę „doedukowywać się” w zakresie języka polskiego. Rozwiązywałam testy online, oglądałam filmy na You Tube, a także czytałam słowniki. Myślę, że to wszystko przyczyniło się do tego, iż otrzymałam tytuł laureata.

**Red.:** Jak oceniasz stopień trudności zadań konkursowych?

**M:** W swoim życiu rozwiązałam już całe stopy testów czy sprawdzianów. Etap finałowy owego konkursu zdecydowanie zaliczam do jednego z naprawdę trudnych egzaminów. Na wykonanie pracy miałam zaledwie 45 minut, test składał się z wielu zadań otwartych, przepelnionych gramatyką. Stresowałam się wówczas nieziemsko.

**Red.:** Które pytanie podczas pisania testu sprawiło Ci najwięcej kłopotów?

**M:** Po długim namyśle stwierdzam, że było to zadanie końcowe, do którego podano wykres zdania wielokrotnie złożonego (bodajże 5 orzeczeń). Polecenie nakazywało ułożyć zdanie tak, aby wykres był do niego adekwatny.

**Red.:** Czy zostanie laureatką zmieniło coś w Twoim życiu?

**M:** Mam nadzieję, że zmieni. Chciałabym dostać się do bardzo dobrej szkoły, a takie osiągnięcia i tytuły w tym pomagają. Liceum o wysokiej renomie edukacyjnej

z pewnością wpłynęłaby na mój rozwój.

**Red.:** Komu najbardziej zawdzięczasz swój tytuł laureatki?

**M:** Polonistka, która prowadzi moją klasę, znacznie mi pomogła. Przede wszystkim dzięki tej Pani uwierzyłam, że mogę być dobra. Ponadto wsparli mnie moi rodzice, którzy nigdy nie wymagali ode mnie podobnego tytułu. Jednak to oni kupili mi pierwsze książki i zapewnili miejsce do nauki. Warto też wspomnieć o chłopaku, ponieważ z cierpliwością wysłuchiwał moich „elaboratów”, dotyczących poprawnej wymowy. Słuchał i motywował, abym dowiadywała się więcej i więcej...

**Red.:** Czy uważasz, że warto brać udział w konkursach przedmiotowych?

**M:** Jak najbardziej. Uważam, że warto próbować swoich sił w konkursach. Niejednokrotnie można się dzięki nim wiele nauczyć.

**Red.:** Mario! Z całego serca gratulujemy Ci Twojego sukcesu. Zapewne włożyłaś bardzo dużo pracy w przygotowaniu do konkursu. Życzymy Ci, abyś osiągała jak najlepsze wyniki w konkursach oraz żebyś nigdy nie poddawała się, tylko szła przez życie z podniesioną głową. Dziękujemy Ci, że znalazłaś czas, aby odpowiedzieć na pytania.

**M:** Ja również dziękuję. Cieszę się, że mogłam podzielić się z Wami moimi doświadczeniami.

**Red.:** Do zobaczenia.

**M:** Do zobaczenia.

Wywiad z Marią Boyke przeprowadziły: Julia Bartosiewicz i Wiktoria Pałasz kl. III e (oddział gimnazjalny)

**Wywiad przeprowadzony z Szymonem Bochentynem, uczniem klasy IIIe, laureatem konkursu z j. niemieckiego oraz finalistą turnieju z j. angielskiego.**

**Natalia:** Cieszysz się, że jesteś laureatem i finalistą? Uważasz, że mógłbyś być laureatem/finalistą konkursów z jeszcze większej liczby przedmiotów?





**Szymon:** Oczywiście, że się cieszę. Sam nie sądziłem, że zostanę laureatem zmagania z j. niemieckiego. „Wykalkulowałem” sobie, że dostanę około 60 - 70% punktów, a reszty swoich odpowiedzi nie byłem do końca pewien. Uważam, że tytuły laureata i finalisty zupełnie wystarczą. Bardzo się ucieszyłem na wiadomość, że do finału dostałem się z dwóch przedmiotów, lecz wiedziałem też, że czeka mnie ciężka robota. Gdyby tych przedmiotów było więcej, na każdy z nich musiałbym poświęcać część mojego czasu, przez co nie mógłbym skupić się na jednym przedmiocie, aby uzyskać tytuł laureata. Sadzę, że dałem z siebie wszystko i jestem bardzo zadowolony z wyników.

**Natalia: Która z części konkursów była najtrudniejsza?**

**Szymon:** Moim zdaniem najtrudniejszy był etap wojewódzki, choć myślałem, że będzie jeszcze trudniejszy. Bałem się trochę części zadań „ze słuchu”, bo takie były na etapie rejonowym, ale nie poszło mi źle. Okazało się, że i tak w finale „słuchania” nie było - całe szczęście! Temat e-maila nie był trudny - pojechałem na wymianę i trzeba było ją trochę opisać według punktów w treści zadania. Troszeczkę martwiła mnie część, dotycząca wiedzy o krajach niemieckojęzycznych, bo nie byłem pewien wszystkiego i np. straciłem dwa punkty, zamieniwszy dwie dobre odpowiedzi, co trochę mnie zdenerwowało.

**Natalia: Jak doszedłeś do takiego sukcesu w tych przedmiotach? Interesują Cię one czy po prostu nauka tych przedmiotów szybko Ci „wchodzi do głowy”?**

**Szymon:** Słyszałem o sobie opinie, że mam dar do nauki języków obcych. Łatwo opanowuję gramatykę, gorzej z obszernym słownictwem, lecz „daję radę”. Na konkursach ważna jest też wiedza o krajach, w których mówi się w danym języku. Oglądając czasem telewizję lub przeglądając Internet, często napotykam na różne informacje ze świata, co jest naprawdę pomocne przy zdobywaniu punktów na testach konkursowych. Z pewnością mój sukces w tych przedmiotach zawdzięczam także Paniom, które mnie do tych konkursów przygotowały, zarówno Pani A. Hopa z niemieckiego, jak i Pani A. Buczyło i Pani K. Kruszyńskiej, z którą miałem lekcje w poprzednich latach, za co im bardzo dziękuję.

**Natalia: Dziękuję za wywiad.**

**Szymon:** Nie ma za co.

Wywiad przeprowadziła: Natalia Kołodziejska IIIe

### Wywiad z Maksymilianem Naskrętem

**M.G:** Dzień dobry. Dzisiaj mam zaszczyt przeprowadzić wywiad z laureatem megaolimpiady z historii i WOS-u – uczniem klasy III e, Maksymilianem Naskrętem.

**M.N:** Dzień dobry.

**M.G:** Moje pierwsze pytanie brzmi: skąd wzięła się Twoja pasja do historii?

**M.N:** Zaczęło się to mniej więcej w szóstej klasie szkoły podstawowej, kiedy moim ulubionym zajęciem było rysowanie historycznych map, ponieważ szukałem graficznego przedstawienia terenu, a znalazłem to w encyklopedii. Jako pierwszą przerysowałem mapę cesarstwa rosyjskiego, i tak potoczyło się, że z map doszedłem do dat i pojęć, związanych z tym właśnie państwem. Tak właśnie historia stała się moim ulubionym „zajęciem” szkolnym.

**M.G:** Jaki temat w historii jest Twoim ulubionym i dlaczego?

**M.N:** W sumie to nie mam ulubionego tematu historycznego, lecz najbardziej interesuje mnie Rzeczpospolita Polska w XVII wieku. Szczególnie fascynują mnie osiągnięcia osób takich, jak: Stanisław Żółkiewski czy Stefan Czarniecki oraz

wielka potęga państwa polskiego właśnie w tym przedziale czasowym.

**M.G:** Czy masz jakieś hobby związane z historią?

**M.N:** Jak już wcześniej wspomniałem, moim hobby, powiązanim z historią, jest rysowanie map historycznych, a także tworzenie historii alternatywnej. Często rozważam, co mogłoby się stać, gdyby historia potoczyła się inaczej. Jednak największym „owocem” mojego hobby jest wielka mapa Europy z opisami państw, a także najważniejszymi wydarzeniami z historii w postaci graficznej.

**M.G:** Która z postaci historycznych jest dla Ciebie autorytetem?

**M.N:** Tak naprawdę nie potrafię wskazać postaci, która byłaby dla mnie autorytetem. Jednak jestem zafascynowany, jak już wcześniej wspomniałem, Stefanem Żółkiewskim, który dokonał czegoś prawie niemożliwego, a mianowicie zdobył Moskwę, co było wtedy wyczynem na skalę europejską. W porównaniu do Napoleona, który zastał stolicę Rosji spaloną, nam udało się zdobyć drogocenne łupy z tej wyprawy, jak - na przykład - hełm cara Iwana IV Groźnego.

**M.G:** Czy masz swoje ulubione miejsce, związane z historią, które chciałbyś odwiedzić?

**M.N:** Jest wiele takich miejsc, a wszystkie łączy powiązanie z historią Rzeczypospolitej Obojga Narodów, czyli mojego ulubionego tematu. Jednak najbardziej chciałbym zobaczyć Lwów, Wołyń, Kamieniec Podolski, a także tereny Polesia.

**M.G:** Gdybyś mógł wejść do wehikułu czasu, w jakie czasy chciałbyś się udać?

**M.N:** Byłby to najprawdopodobniej wiek XX i tereny Pomorza. Chciałbym zobaczyć, jak ludność kaszubska broniła granicy, która była tak naprawdę „przechodnia”. Jest rzeczą niesamowitą, jak Kaszubi potrafili „wyciągnąć” kolejne wioski od niemieckich pograniczników. Naprawdę ciekawym doświadczeniem byłoby to zobaczyć.

**M.G:** Dziękuję za wywiad.





## Gminne uroczystości patriotyczne w Piaśnicy

Z okazji **Miesiąca Pamięci Narodowej** dnia 6 kwietnia 2019r. przed pomnikiem głównym w **Piaśnicy** odbyły się gminne uroczystości patriotyczno-religijne ku czci Polaków - Ofiar Mordu Piaśnickiego (1939-1940). Miały one oprawę państwową i wojskową, a uświetnił je okolicznościowy program artystyczny, zaprezentowany przez uczennice Szkoły Podstawowej im. M. Kopernika i Oddziały Gimnazjalne w Bolszewie w osobach: **Marii Boyke, Sofii Gawrylak (kl.VIII) i Oliwii Plichty (kl.III)**. Na ów montaż słowno-muzyczny (opracowany i przygotowany przez wspomniane



recytatorki pod opieką **p. M. Treder**, polonistki SP Bolszewo), złożyły się poruszające teksty poetyckie, zaczerpnięte w części także z tomiku pt. „Piaśnica oczyma poetów” (wyd. 2001r.). Wiersze te pięknie wybrzmiały w stosownej oprawie muzycznej, stanowiąc dramatyczne, poruszające „memento” płynące z tragedii Ofiar Pomorskiego Katynia, zbrodni niemieckich okupantów popełnionej na Narodzie Polskim prawie 80 lat temu. Wysłuchali go licznie zgromadzeni goście, w tym oficjele, w gronie których znaleźli się m.in.: gospodarz uroczystości państwowych - Wójt Gminy Wejherowo, p. H. Skwarło, ks. dziekan D. Nowak (kustosz Sanktuarium-Cmentarza Lasy Piaśnickie, kapelan stowarzyszenia Rodzina Piaśnicka) - przewodniczący modlitwom za Pomordowanych, poseł Sejmu RP - p. K. Plotzke, posłanka PE - p. A. Fotyga i wielu, wielu innych. Miejmy nadzieję, że owe poetyckie frazy prawdziwie wzruszyły niejedno serce, sprowokowały też głębszą refleksję nad dramatycznymi dziejami Polaków, trudną historią Polski, pozostając - wraz z kwiatami, złożonymi u stóp Pomnika Ofiar Piaśnicy - wyrazem naszego szczerego hołdu dla patriotycznej postawy Przodków oraz szacunku i miłości do Ojczyzny.

Maria Treder

Foto: <http://ugwejherowo.pl/uroczystosci-upamietniajace-piasnicy/>

## VII Olimpiada Wiedzy o Piaśnicy i zbrodniach nazistowskich na Pomorzu

Uroczyste otwarcie obchodów VII Dni Piaśnickich w Gminie Wejherowo nastąpiło 5 kwietnia 2019 r. w Bibliotece i Centrum Kultury przy ul. Reja 9 w Bolszewie. W VII Olimpiadzie Wiedzy o Piaśnicy i zbrodniach nazistowskich na Pomorzu wzięli udział uczniowie klas III gimnazjum i klasy VIII SP powiatu wejherowskiego.

O godz. 10<sup>00</sup> uczestnicy Olimpiady rozwiązywali test, dzięki któremu komisja naukowa w składzie:

**p. Marcin Drewa, p. dr Monika Tymkiewicz, p. dr Elżbieta Grot i p. Katarzyna Błędzka**, wyłoniła dziesięciu finalistów. Oficjalna uroczystość rozpoczęła się o godzinie 11<sup>00</sup>.



Przybyłych gości powitała dyrektor SP im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie, **pani Katarzyną Paczoska**. **Wójt Gminy Wejherowo, p. Henryk Skwarło, zainaugurował Dni Piaśnickie 2019 roku**. Uczniowie przystąpili do odpowiedzi na wylosowane pytania. Finaliści reprezentowali wysoki poziom wiedzy na temat martyrologii mieszkańców Pomorza w czasie II wojny światowej. Młodzież kolejny raz udowodniła, że historia Piaśnicy jest jej bliska i stale budzi duże



zainteresowanie. Kiedy trwały narady komisji naukowej wystąpiła Grupa Teatralna JBT z inscenizacją pt. „**W ciemnym lesie**”. **Scenariusz napisała dramę i wyreżyserowała p. Maja Falkiewicz. Klimatyczną scenografię opracowała i przygotowała p. Aneta Mitrowska**. Laureatami Olimpiady zostali: Mikołaj Garstka - SP Bolszewo, Mikołaj Romanowski SP Bolszewo, Kinga Przeddziecka - SP 9 Wejherowo. Komisja ekspertów przyznała także wyróżnienia, które otrzymali: Maksymilian Naskręt - SP Bolszewo, Tomasz Dmowski SP9 Wejherowo oraz Dominika Milewczyk - SP 6 Wejherowo.

Podczas tego wydarzenia poznaliśmy też laureatów konkursu plastycznego pt. „Piaśnica – miejsce martyrologii”. **Najciekawsze prace wykonały: Dominika Kohnke - SP Góra, Julia Dziegelewska - SP Bolszewo i Ksenia Kamińska - SP Gowino**.

**Dni Piaśnickie** - to czterodniowa impreza połączona z uroczystymi obchodami, upamiętniającymi zamordowanie kilkunastu tysięcy ludzi przez niemieckich okupantów podczas II wojny światowej. W przebiegu obchodów, jak co roku włączyła się nasza szkoła. Uczniowie startowali w XI Biegu Piaśnickim, uczestniczyli w rodzinnym rajdzie rowerowym oraz prezentowali talenty recytatorsko – wokalnie - muzyczne w czasie uroczystości przed Pomnikiem Ofiar Piaśnicy. Obchody Dni Piaśnickich zakończył Gwiazdzisty Rajd Piaśnicki im. mjr Edwarda Łakomego. Uczestnicy Olimpiady wykazali się dużą wiedzą na temat II wojny światowej na Pomorzu, a w szczególności rzetelnymi informacjami o Piaśnicy i historii tego miejsca kaźni.

Katarzyna Błędzka



## KATYŃ



**1 września 1939r.** rozpoczyna się agresja ze strony hitlerowskich Niemiec. Rozpoczyna się koszmar. Mordowanie i katowanie w absurdalny sposób tysięcy ludzi jest na porządku dziennym. III Rzesza podpisuje pakt z ZSRR rozdziałający naszą ojczyznę pomiędzy te dwa państwa totalitarne. Sowietci w granice Polski wkraczają 17 września 1939 roku. Polska dostaje „sierpem w plecy”. Wojna nabiera tempa, zbrodnie między innymi w obozach koncentracyjnych czy Piaśnicy, pochodzą jakby z najgorszego koszmaru - to jednak rzeczywistość. 10 kwietnia 1940 roku - to data, którą my, Polacy, powinniśmy zapamiętać. ZBRODNIĄ KATYŃSKĄ, ukrywana przez wiele lat, musi dotrzeć do świadomości dzisiejszej młodzieży, która nie jest w stanie zrozumieć tak wielkiego ludobójstwa. Rozpoczęło się dość niewinnie - aresztowaniami przez NKWD - tajną policję sowiecką, ludności polskiej, w tym oficerów, żołnierzy i ludności cywilnej, powiązanej z walką za naszą

ojczyznę. 5 marca 1940r. wywieziono ich do Katynia, oskarżając o zdradę, a następnie rozstrzelano i zakopano w masowych grobach. Sowietci, po zatarciu śladów, byli pewni, że nikt nie dowie się o rzezi polskich oficerów. W latach 1940-1990 władze ZSRR zaprzeczały swojej odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. Dopiero 13 KWIETNIA 1990 roku oficjalnie rząd ZSRR przyznał się do ludobójstwa. Po ekshumacji zidentyfikowano 21 768 obywateli Polski. Na podstawie tej tragedii zrealizowano film pod tytułem „Katyń” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Jedną z przyczyn powstania tego dzieła był fakt, iż ojciec Wajdy zginął w Katyniu.

Mam nadzieję, że ten krótki tekst uświadomi młodzieży, jak bardzo powinniśmy być dumni z naszych rodaków, którzy zginęli podczas II wojny światowej za wolną i suwerenną Polskę.

**„Aby człowiek wiedział, dokąd idzie, musi wiedzieć, skąd przychodzi. Naród bez historii błądzi, jak człowiek bez pamięci”-Norman Davies**

## Wycieczka do Lubeki

Ewa Westphal III j



W środę, **24.04.2019r.** o godzinie 5<sup>55</sup>, z dworca głównego w Wejherowie na daleką wyprawę wyruszyła grupa uczniów naszej szkoły wraz z nauczycielami: **Panią Alicją Hopa i Panią Dorotą Galiniewską**. W tej wycieczce brali udział również uczniowie z dwóch innych szkół.

Z Wejherowa pociągiem dojechaliśmy do Szczecina, gdzie miała miejsce dwugodzinna przerwa, a następnie pojechaliśmy kolejnym pociągiem prosto do Lubeki. Na miejscu byliśmy około godziny 18<sup>00</sup>.

Z dworca poszliśmy do naszego miejsca zamieszkania, a było to

schronisko młodzieżowe. Po zakwaterowaniu każdy poszedł do wyznaczonych pokoi. Kolację jedliśmy w chińskiej restauracji. Jedzenie było przepyszne. W drodze powrotnej do schroniska weszliśmy do sklepu spożywczego. Po powrocie z kolacji zmęczeni podróżą, poszliśmy spać. Następnego dnia pobudka była o 8<sup>30</sup>. Najpierw poszliśmy na śniadanie do stołówki. Po skończonym posiłku wyszliśmy na całodienne zwiedzanie Lubeki. Około godziny 10<sup>00</sup> zwiedzaliśmy Muzeum Marcepanu i braliśmy udział w warsztatach, na których każdy mógł zrobić własną figurkę z marcepanu. Mogliśmy też zakupić marcepan i różne rzeczy z niego wykonane. Kolejnym miejscem, do którego się udaliśmy, było Muzeum Hanzy. Tam dowiedzieliśmy się wielu informacji na temat Hanzy



i historii Lubeki. Zwiedzaliśmy też podziemia muzeum. Skrywają one bardzo wiele ciekawych historii. Podczas zwiedzania Lubeki zobaczyliśmy jeszcze inne ciekawe miejsca, w tym: Stare, Miasto, Ratusz, Bramę Holsztyńską i wiele innych obiektów. Po zwiedzaniu poszliśmy na obiad do chińskiej restauracji, a następnie mieliśmy czas na zakupy. Po udanych zakupach, około godziny 18<sup>00</sup>, poszliśmy na kolację do włoskiej restauracji. Każdy miał do wyboru pizzę lub spaghetti. Po kolacji poszliśmy do schroniska. W drodze do niego weszliśmy do sklepu spożywczego, aby zaopatrzyć się w jedzenie na podróż powrotną. Do schroniska dotarliśmy około godziny 19<sup>30</sup>. Następnego dnia pobudka była o godzinie 8<sup>00</sup>, następnie śniadanie, a po nim każdy musiał już być spakowany i każdy pokój posprzątać. Następnie odbyło się wykwaterowanie i - po policzeniu uczniów - poszliśmy na przystanek autobusowy, skąd pojechaliśmy na dworzec. Na miejscu dłuższą chwilę czekaliśmy na pociąg. Odjechaliśmy z Lubeki około godziny 10<sup>00</sup>. Z Lubeki jechaliśmy do Szczecina, gdzie miała miejsce dwugodzinna przerwa, a następnie pojechaliśmy już prosto do Wejherowa, skąd - około godziny 21<sup>40</sup> odebrali nas rodzice. Moim zdaniem wycieczka była bardzo atrakcyjna i ciekawa. Dziękujemy organizatorom wyjazdu!

Maciej Naczek 8b



# „Na niebiesko dla AUTYZMU”



2 kwietnia po raz kolejny w naszej szkole obchodziliśmy Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. W tym dniu uczniowie i grono pedagogiczne na znak solidarności z osobami ze spektrum autyzmu i ich rodzinami ubrali się na niebiesko lub dodali niebieski element do swojego stroju.

W wybranych klasach odbyły się projekcje filmów i pogadanki przybliżające uczniom świat osób z autyzmem. Uczniowie poznali, co to jest autyzm, jego charakterystyczne cechy oraz sposób, w jaki mogą pomóc swoim kolegom i koleżankom z zaburzeniem ASD.

Wychowawcy klas ze swoimi podopiecznymi zapoznali się z tablicami tematycznymi i gazetkami dotyczącymi autyzmu,

umieszczonymi na korytarzach szkolnych. Uczniowie wykonali też prace plastyczne, które doceniono w powiatowym konkursie „AUTYZM CZYLI CO...?”. Rodzice zostali poinformowani o możliwości zapoznania się z informacjami, dotyczącymi

charakterystyki dzieci ze spektrum autyzmu oraz poradami przydatnymi w kontaktach z dziećmi z ASD, znajdującymi się na stronie internetowej szkoły w zakładce: „Integracja i PPP - Musisz to wiedzieć” .

**Dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do akcji!**

Organizatorzy





Z recytatorskich zmagania wracamy z tarczą!



Jak co roku, powiatowe eliminacje do **XXXVI Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej oraz Poezji Śpiewanej** miały miejsce w siedzibie Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko - Pomorskiej w Wejherowie, czyli w „pałacu Przebendowskich”. Odbłyły się dn.25.04.2019r. z udziałem trójki reprezentantek naszej szkoły w osobach: **Leny Węskiej (kl.Ve)**, **Sofii Gawrylak (kl.VIIIe)** i **Oliwii Plichty (kl.IIIe gimnazjum)**. Każda z uczennic - zgodnie z zasadami regulaminu - przygotowała po dwa teksty poetyckie do recytacji:

**Lena Węska** - E. Mleko „O fokach, co bujały w obłokach” i L.J.Kerna „Żyrafa u fotografa”,  
**Sofia Gawrylak** - W. Szymborskiej „Cebula” i H. Poświatowskiej „Odlamałam gałąź miłości”,  
**Oliwia Plichta** - J. Fronczaka „On też płakał” i M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „List do Safony”.

Wszystkie te prezentacje zostały nagrodzone nie tylko oklaskami publiczności, ale zyskały też uznanie w oczach jury, o czym świadczą nagrody, z jakimi ze zmagania konkursowych wróciły nasze mistrzynie „żywego słowa”:

**Lena Węska - II miejsce** w kategorii „recytacja” kl.IV-VI szk. podstawowe,  
**Oliwia Plichta - II miejsce** w kategorii „recytacja” kl.VII-VIII szk. podst. i kl.III gimnazjum,  
**Sofia Gawrylak - wyróżnienie** w kategorii „recytacja” (jw).

To naprawdę znakomite osiągnięcie, bowiem „z tarczą” wraca cała reprezentacja konkursowa naszej szkoły!

Gratulujemy Laureatkom z całego serca! Jesteśmy dumni z tego, że do uczniowskiego grona SP Bolszewo należą dziewczęta tak utalentowane, o tak szlachetnych zainteresowaniach! Słowa uznania przekazujemy niniejszym zarówno Rodzicom nagrodzonych dziewcząt, jak i ich Nauczycielom (p. M. Kruszyńskiej, p. H. Dettlaff, p. D. Sychowskiej - polonistkom SP Bolszewo), pod których opieką uzdolnienia takie mogły wzrastać i dojrzewać, w konkursowych szrankach lśnić pełnym swoim blaskiem.

Jeszcze raz gratulujemy i życzymy dalszych wspaniałych sukcesów!!!

M.Treder

Złotouste laureatki

Dnia **29.04.2019r.** w Szkole Podstawowej nr 8 im. Obrońców Helu w Gdyni - Orłowie odbyła się **III edycja Międzyszkolnego Konkursu Pięknej Dykcji „Paszczodźwięki”**, w której udział wzięły dwie reprezentantki naszej szkoły: **Maria Boyke (kl.VIIIe)** i **Oliwia Plichta (kl. IIIe)**.



Zanim przedstawione zostaną tegoroczne osiągnięcia wymienionych tu uczennic, wspomnieć należy najpierw o tym, iż od samego początku zaistnienia tego konkursu w formule międzyszkolnej swoje uczestnictwo szkoła nasza odcisnęła piętnem najszlachetniejszym - zwycięstwami i wyróżnieniami w każdej kolejnej edycji! A trzeba też wiedzieć, że w konkursowych szrankach każdy uczestnik wykazać się musi nieskazitelną wprost wymową - idealną artykulacją i dykcją, co w polszczyźnie jest nadzwyczaj trudne i w praktyce... rzadkie! Szczęśliwie, obie nasze reprezentantki wyposażone zostały przez naturę we wspaniałą „aparat artykulacyjny”, co przy wielkiej cierpliwości i żmudnych ćwiczeniach zaowocowało spektakularnymi nagrodami również w tym roku. **Oto złotouste laureatki „PASZCZODŹWIĘKÓW”:**

**Oliwia Plichta - II miejsce** (w kategorii kl.VII-VIII szk. podst. i kl. III gimnazjum),

**Maria Boyke - III miejsce** (w kategorii jw).

Obie uczennice pozostawały pod baczną opieką p. M. Treder i p. W. Żywickiej, dzięki czemu mogły stosownie i efektywnie pracować z materiałem językowym, niezbędnym w przygotowaniu do konkursowych zmagania. Ćwiczenia w tym zakresie są absolutnie niezwykle, warto więc zapytać nasze Laureatki, co sprawiło, że nie zniechęciły się w pracy nad doskonaleniem własnej pięknej dykcji i osiągnęły tak wspaniałe rezultaty.

**Gratulujemy obu uczennicom sukcesów w konkursie „Paszczodźwięki” i życzymy im kolejnych wspaniałych osiągnięć!**

M. Treder

„POMOC RODZINOM Z ŁĘŻYC POSZKODOWANYM W POŻARZE”  
 Akcja szkolna zakończona sukcesem!



W styczniu rozpoczęliśmy akcję: **„POMOC RODZINOM Z ŁĘŻYC POSZKODOWANYM W POŻARZE 22.12.2018r.”**. Zbieraliśmy produkty żywnościowe o wydłużonym terminie ważności, artykuły chemiczne i kosmetyczne, środki czystości, artykuły higieniczne. Poszkodowane zostały dwie rodziny. Straciły one dorobek całego życia. W obecnej sytuacji nie mogliśmy pozostać obojętni!

**Uczniom, Rodzicom, Nauczycielom za wielkie serce oraz okazaną pomoc w imieniu poszkodowanych Rodzin bardzo dziękujemy!**

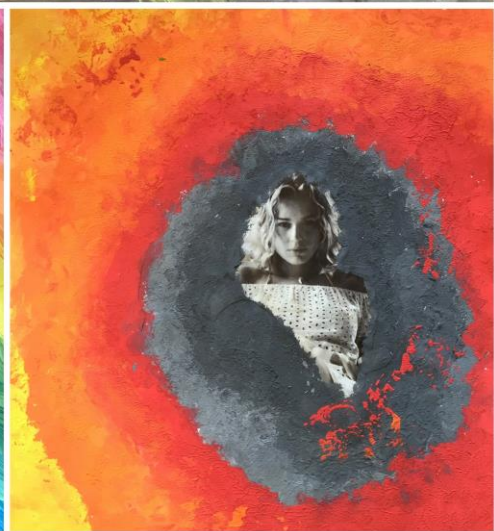
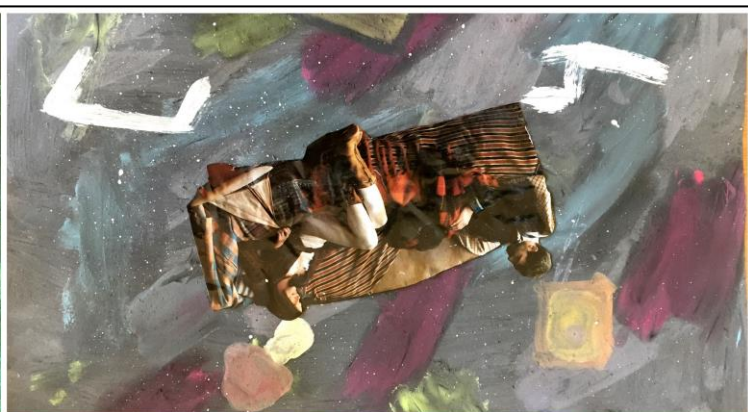
Koordynatorki akcji - Agnieszka Zielonko oraz Joanna Syska



Fotografią można bawić się w różny sposób...  
czyli tworzymy kolaże na zajęciach plastycznych

Prace wykonane zostały przez uczniów klas VI w technice kolażu. Fotografią można bawić się w różny sposób. Może być na przykład częścią obrazu, elementem, który zainspiruje do stworzenia innego świata. Takie zadanie na lekcji plastyki otrzymali uczniowie klas szóstych. Celem pracy było między innymi rozwijanie własnej pomysłowości, kreatywnego myślenia. Powstały ciekawe, magiczne obrazki, które możecie tu obejrzeć.

Marzena Hazuka - Beraś



**Kolaż** (również z francuskiego. **collage**) – technika artystyczna polegająca na formowaniu kompozycji z różnych materiałów i tworzyw (gazet, tkaniny, fotografii, drobnych przedmiotów codziennego użytku itp.). Są one naklejane na płótno lub papier i łączone z tradycyjnymi technikami plastycznymi (np. farbą olejną, farbą akrylową, gwaszem).

**Słowo „kolaż”** pochodzi od francuskiego czasownika *coller* (sklejać). Termin ten został użyty po raz pierwszy przez Georges Braque'a, a także Pabla Picassa na początku XX wieku, kiedy ta starożytna technika, znana w Chinach od 200r. p.n.e., stała się częścią sztuki nowoczesnej.



IV FESTIWAL FIZYKI W SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA W BOLSZEWIE



Kolejna impreza szkolna została zorganizowana z myślą o naszych uczniach. W tym roku okazała się bardzo ciekawa i innowacyjna. **IV Festiwal Fizyki** odbył się w dniach **27.03. - 28.03.2019r.** i w ramach tego wydarzenia uczniowie klas VII i VIII rozwiązywali zadania w **POKOJU ZAGADEK**, gdzie zmagali się z łamigłówkami z języka niemieckiego i fizyki. To była doskonała okazja, aby wykazać się wiedzą z tych przedmiotów, sprytem i umiejętnością pracy w zespole. Inne atrakcje, przygotowane we współpracy z Panią Beatą Szymańską w zakresie fizyki, to m. in. Wieczór z gwiazdami, czyli nocne oglądanie gwiazd, Astrolekcja, czyli przybliżenie uczniom, czym jest astrofizyka.

**Pokój Zagadek** był również doskonałą okazją do podzielenia się przez Panię organizatorki Katarzynę Drausal (nauczycielkę języka niemieckiego i angielskiego) oraz Beatę Sauter (nauczycielkę fizyki), wiedzą i umiejętnościami z zakresu stosowania metody CLIL, łączącej w sobie naukę dwóch przedmiotów jednocześnie – w tym przypadku fizyki i języka niemieckiego. Pozostali nauczyciele z naszej szkoły zostali zachęcani do korzystania z tej metody na lekcjach swoich przedmiotów oraz do współpracy z nauczycielami języków obcych. Jest to szczególnie dla nas ważne ze względu na innowacje językowe, wprowadzone w naszych klasach.



Beata Sauter

**Kącik chemika:  
Mocna herbata???**

Ustaw na stole szklanki – wlej po tyle samo herbaty. Do pierwszej dodaj łyżkę octu, drugą zostaw do porównania, do trzeciej dodaj pół łyżeczki sody. Obserwuj zabarwienie roztworów w szklankach. Barwa w pierwszej szklance powinna zmienić się na bursztynową - charakteryzującą słabą herbatę, w trzeciej natomiast na ciemnobrunatną - charakterystyczną dla bardzo mocnego naparu.

Zawarte w herbacie pochodne taniny zmieniają barwę pod wpływem pH.

A teraz coś dla miłośników „mocnych” wrażeń: wlej zawartość trzeciej szklanki do pierwszej. Rozpocznie się dość burzliwa reakcja rozkładu anionów węglanowych. W jej wyniku zaczną się wydzielać dwutlenek węgla. Uzyskany roztwór wyglądem przypomina coca - colę.

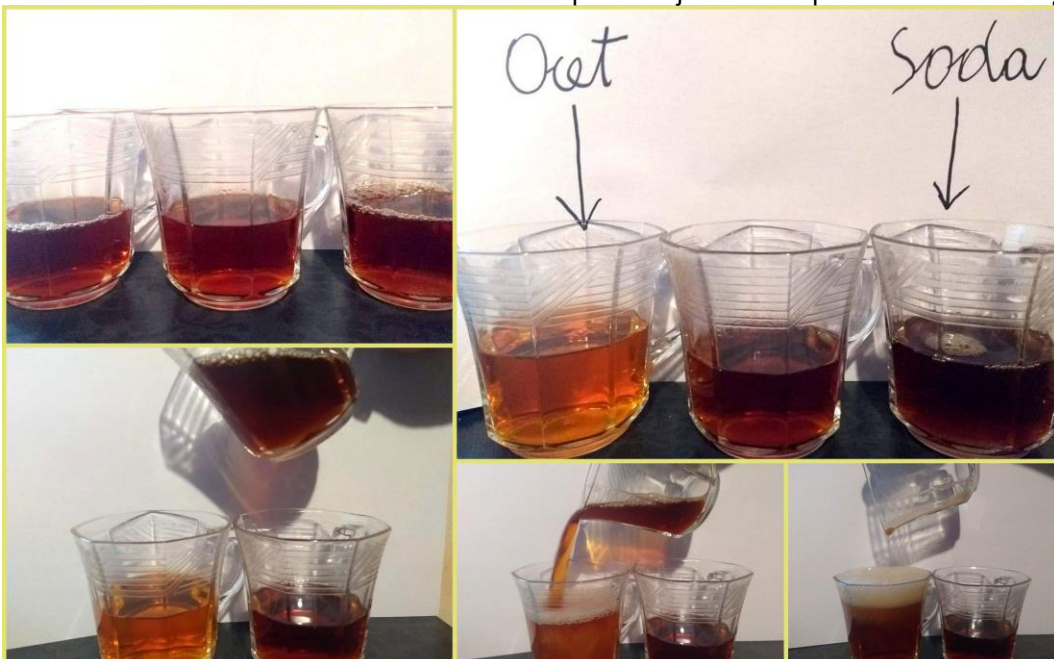
**Oczywiście pamiętajcie, aby tak przygotowanej herbaty NIE PIĆ.**

*Przemek Kłanek*

**Przygotuj: 3 szklanki, łyżeczkę, sodę, ocet.**

Zaparz około szklanki herbaty (powinna mieć ciemny odcień).

Zaparz około szklanki herbaty (powinna mieć ciemny odcień). Zaparz około szklanki herbaty (powinna mieć ciemny odcień).





## Dzień Świętego Patryka

W pierwszym dniu wiosny w naszej szkole obchodziliśmy **Dzień Świętego Patryka**. To pierwsza tego typu impreza w naszej placówce, zainicjowana przez: Panią Annę Dzięcielską (pomysłodawczynię zabaw), Panią Anetę Mitrowską i Panią Joannę Syska. Wszystkie Panie uczestniczyły w kursie języka angielskiego w Dublinie w ramach projektu Erasmus+ i - nawiązując do pobytu w Irlandii - chciały przybliżyć naszej młodzieży kulturę tego kraju. Uczniowie w ciągu dnia rozwiązywali różne łamigłówki i „polowali” na skarb, odczytując kody QR rozwieszane po całej szkole.



Pod każdym z nich ukryta była zagadka, dotycząca Irlandii, oraz wskazówka prowadząca do następnego kodu. Wszystkie zadania napisano po angielsku, więc uczniowie mogli również szlifować swoją znajomość języka obcego.

Wszyscy dobrze się bawili, a poszukiwania skarbu uwieńczone zostały słodkim upominkiem. Uczniowie, biorący udział w poszukiwaniach skarbu, zapisywali swoje odpowiedzi na specjalnych kartkach, które później wzięły udział w losowaniu vouchera na **Dzień bez Pytania i Kartkówkek**.

Monika Walowiak



## METODA CLIL ZATACZA SZERSZE KRĘGI

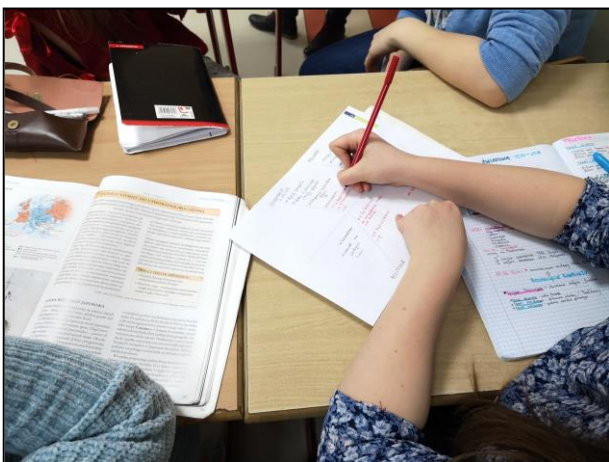
Dnia 2 kwietnia 2019r. odbyła się otwarta lekcja historii. Pani Alicja Hopa, korzystając ze wskazówek nauczycieli, którzy uczestniczyli w kursach na temat metody CLIL, m. in. Pana Marka Góralskiego, zaprezentowała lekcję na temat przyczyn wybuchu I Wojny Światowej. Uczniowie klasy III e, w której realizowany jest rozszerzony program nauczania języków obcych, przyswajali wiedzę z historii w języku niemieckim. Lekcja rozpoczęła się powtórką na temat sytuacji Europy przed wybuchem wojny, prowadzona



była w języku polskim. Kolejne etapy lekcji omawiano w języku niemieckim. Pani Ala zastosowała metody aktywizujące, które miała okazję poznać podczas kursu w Niemczech. Była to karta pracy - szkielet ryby, na którym uczniowie zapisali wszystkie przyczyny wybuchu I Wojny Światowej. Następnie obejrzeli film w języku niemieckim na temat zamachu na arcyksięcia Ferdynanda. Podczas projekcji wyszukiwali informacje do przygotowanych pytań, oczywiście wszystko w języku niemieckim.

W lekcji uczestniczyli również inni nauczyciele naszej szkoły, zainteresowani metodą CLIL. **W przyszłości podobne lekcje odbędą się w języku angielskim. Czekamy z niecierpliwością.**

Monika Walkowiak





## Dzień Bezpiecznego Internetu – DZIAŁAJMY RAZEM!



W marcu klasa 6 B tworzyła prezentacje w programie PowerPoint, które miały dotyczyć BEZPIECZNEGO korzystania z Internetu. Klasa tworzyła prace konkursowe ze względu na święto tzw. DBI czyli **DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU**. W tym roku miał on się odbyć dnia 05.02.2019r. (wtorek) pod hasłem „**Działajmy Razem!**”. Prezentacja miała zawierać jasne polecenia i wskazówki bezpiecznego korzystania z komputera. Uczniowie mieli za zadanie wytłumaczyć odbiorcom zagrożenia czyhające w Internecie między innymi: hakerstwo, wirusy, koleżeństwo w Internecie, znajomości w Internecie,

Pierwszą i najważniejszą informacją jest to, aby **NIGDY NIE ZAPISYWAĆ HASEŁ NA KOMPILERZE**, grozi to włamaniem. Drugą równie ważną zasadą jest to, aby **NIE ZDRADZAĆ W INTERNECIE**: swojego imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania, numeru telefonu, Mam nadzieję, że zrozumieliście parę rzeczy. **Życzę Wam, aby nigdy nie zdarzyła się taka sytuacja, jednak przy przestrzeganiu zasad na pewno nic nie powinno się wydarzyć.**

Iza Wawrzyniak VI B

## Ile czasu spędzamy przed ekranem? Klasa VI B przeprowadza badania

data	TV	telefon	komputer	podwórko	czas z rodzicami
29.03 2019r.	30 min.	1h. 35min.	0 min.	15 min.	2h
30.03 2019r.	3h	10 min.	0 min.	4h	5h
31.03 2019r.	1h 30min	1h	1h	2h	2h
01.04 2019r.	1h	2,5h	30min	15 min.	3h
02.04 2019r.	1h	4,5h	0 min.	30min.	1h
03.04 2019r.	2h	2h	0 min.	3h	2h
04.04 2019r.	2h	3h	0 min.	3h	1h

	PT	SOB	ND	PON	WT	ŚR	CZW	PT
LAPTOP	30min	1h 30min	1h	30min	1h 30min	2h	1h	—
TELEFON KOMÓRKOWY	30min	—	1h	45min	45min	20min	1h	1h
KSIĄŻKA	30min	1h 30min	1h 45min	2h 30min	—	1h	30min	30min
GRY	8:00-9:50	—	—	8:00-11:40	8:00-13:30 13:30-20:00	8:00-16:00	8:15-10:00	8:00-12:30
CZAS WOLNY	2h	8:00-10:00	9:00-9:00	—	11:00-16:00	—	4h	12:30-13:00
NAUKA	2h	3h	3h	—	—	2h	1h	1h 30min

## „NIEBIESKIE TARCZE”

W piątek 10 maja br. w Rumi Janowo odbyły się eliminacje rejonowe do **XXXV Turnieju Teatralnego „Niebieskie tarcze”**.



Reprezentacja naszej szkoły pod przewodnictwem p. **Marka Czoski** - grupa **JBT JUNIOR** - wystawiła trzy scenki humorystyczne i dwie wesole piosenki.

Mieliśmy przyjemność grać dla widowni o dużym poczuciu humoru. Niektóre sceny wywoływały salwy śmiechu.

Dodatkowo sami mieliśmy okazję obejrzeć kilka interesujących przedstawień.

**W konkursie zdobyliśmy III miejsce i świetnie się bawiliśmy.**

Do Bolszewa wracaliśmy autokarem razem z rozśpiewaną grupą teatralną z Orla - **BAJKOMANIA**.

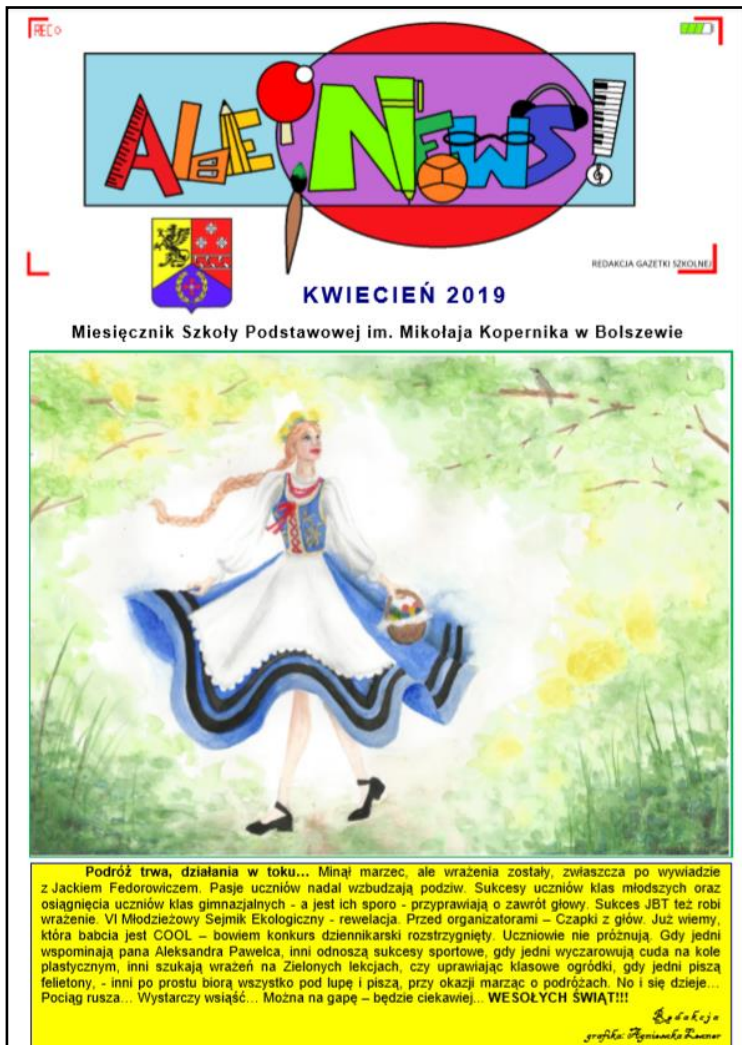


Anna Wiercińska VI B



**Miłe słowa o pracy naszej redakcji „Ale NEWS!” napisał Pan Jerzy Budnik na swoim profilu FB. Dziękujemy!!!**

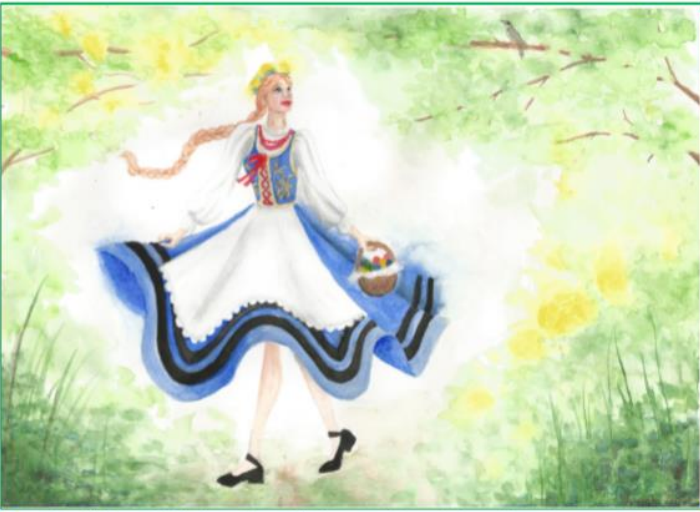
**Jerzy Budnik – pisze o sobie: „polityk na aktywnej emeryturze. Lokalny patriota z uwagą śledzący i komentujący wszystko, co dotyczy Wejherowa, Pomorza, Polski i świata”. My dodamy: wieloletni PRZYJACIEL naszej szkoły i młodzieży.**



**REDAKCJA GAZETKI SZKOLNEJ**

**KWIECIEŃ 2019**

Miesięcznik Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie



Podróż trwa, działania w toku... Minął marzec, ale wrażenia zostały, zwłaszcza po wywiadzie z Jackiem Fedorowiczem. Pasje uczniów nadal wzbudzają podziw. Sukcesy uczniów klas młodszych oraz osiągnięcia uczniów klas gimnazjalnych - a jest ich sporo - przyprawiają o zawrót głowy. Sukces JBT też robi wrażenie. VI Młodzieżowy Sejmik Ekologiczny - rewelacja. Przed organizatorami - Czapki z głów. Już wiemy, która babcia jest COOL - bowiem konkurs dziennikarski rozstrzygnięty. Uczniowie nie próżnują. Gdy jeden wspomina pana Aleksandra Pawelca, inni odnoszą sukcesy sportowe, gdy jeden wyczarowuje cuda na kole plastycznym, inni szukają wrażeń na Zielonych lekcjach, czy uprawiając klasowe ogródki, gdy jeden pisze felietony, - inni po prostu biorą wszystko pod lupę i piszą, przy okazji marząc o podróżach. No i się dzieje... Pociąg rusza... Wystarczy wsiąść... Można na gapę - będzie ciekawie... WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

*grafika Agnieszka Rucner*

Nie ukrywam, z ogromnym wzruszeniem przeczytałem wywiad z moją 90 - letnią dziś mamą, Urszulą Budnik, chyba już ostatnią żyjącą uczennicą przedwojennej Szkoły Sióstr Zmartwychwstańek, prowadzonej przez bł. Alicję Kotowską. Mama miała bardzo trudne dzieciństwo, potem los też jej nie oszczędzał, ale do dziś zachowała silną wiarę, pogodę ducha i wewnętrzną równowagę, co pozwoliło jej przetrwać wszystkie ciężkie chwile, a tych jej nie brakowało. Niby to wszystko co powiedziała w wywiadzie, wiem od bardzo dawna, przecież to ważna częśćka rodzinnego domu, ale uważam, że nigdy za wiele mądrych rad i przemyśleń, a nawet przestróg od osoby, która z godnością, tak pięknie i odpowiedzialnie, przeszła przez życie. Dziękuję za ten wywiad mamie, dziękuję jej wnuczce, a mojej bratanicy, Oli Budnik - Taszek, bo to był jej pomysł, dziękuję uczniom klasy VIII d, autorom pytań, na które mama odpowiedziała. A uczniów innych szkół na naszym terenie zachęcam - bierzcie przykład z „Kopernika” w Bolszewie! Pozdrawiam serdecznie”.

*Jerzy Budnik*

## „ALE NEWS!”

**JEŚLI JESZCZE KTOŚ DZIŚ NIE WIE,  
TA GAZETKA JEST DLA CIEBIE.  
SWOJE STRONY DZIŚ OTWIERA,  
W ŚWIAT CZYTELNI CIĘ ZABIERA.**

**JAK CO MIESIĄC U NAS GOŚCI  
MOC NAJNOWSZYCH WIADOMOŚCI.  
NAJCIEKAWSZE WYDARZENIA,  
INFORMACJE, OGŁOSZENIA.**

**TU UMIEŚCISZ SWE WSPOMNIENIA  
I OPISZESZ TEŻ MARZENIA.  
TUTAJ PRZYŚLESZ PIĘKNE ZDJĘCIA  
I ZDOBYTE OSIĄGNIĘCIA.**

**W NIEJ PRZECZYTASZ CO SIĘ DZIAŁO,  
CO ZWYCIEŻYĆ SIĘ UDAŁO.  
JAK ODŻYWIAĆ SIĘ DZIŚ ZDROWO  
LUB UBIERAĆ KOLOROWO.**

**Z ŻYCIA SZKOŁY SĄ NOWOŚCI,  
I HISTORIA JEJ PRZESZŁOŚCI.  
DLA WAS WSZYSTKICH SIĘ STARAMY,  
INFORMACJE WCIAŻ ZBIERAMY.**

**NIECHAJ KAŻDY DZIŚ SIĘ DOWIE:  
WIELKA SIŁA DRZEMIE W SŁOWIE.  
„ALE NEWS!” - TO WASZA PRASA,  
JEDNYM SŁOWEM - WIELKA KLASA!**

„Wczoraj w moje ręce wpadł kwietniowy numer gazetki Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie (wcześniej wydawanej przez Gimnazjum im. św. Jana Pawła II) „ALE NEWS!”. Naprawdę jestem pod wrażeniem. To, co rzuca się w oczy, to szczególnie dbałość o szatę graficzną pisma. I słusznie, bo ona ma przyciągać czytelników. Ale widać też troskę o poziom i atrakcyjność publikowanych tekstów. Ich autorami są oczywiście uczniowie szkoły. „Pióra” i pomysłów mogłby im pozazdrościć niejeden zawodowy dziennikarz. Piszą o najciekawszych wydarzeniach w szkole, prezentują osiągnięcia szkolnych prymusów, nie brakuje wywiadów z ciekawymi ludźmi, od których można się uczyć, jak realizować swoje życiowe pasje i marzenia.



**Wywiad NAGRODZONY!**  
**I miejsce za wywiad ucznicy Julii Klein**  
**z klasy VIII E**  
**w Szkolnym Konkursie Dziennikarskim**  
**pt. „Moja Babcia jest COOL!,**  
**czyli współczesna babcia”**

**Teresa Raszeja - nowoczesna babcia**  
**w każdym calu. Nauczycielka, chórzystka.**  
**Twórcza, modna, uzdolniona plastycznie,**  
**mająca „złote ręce”. Podróżniczka - ciekawa**  
**wszystkiego, co blisko i co daleko. Pasjonatka**  
**otaczającego nas świata. Ostoja naszej rodziny,**  
**babcia - moja babcia.**

**Julia Klein: Dzień dobry Babciu! Chciałabym zadać Ci kilka pytań dotyczących współczesnej babci.**

**Babcia Teresa:** Cześć, Juleczko! Z chęcią Ci na nie odpowiem.



**J: Jak wspominasz swoje szkolne czasy?**

**B:** Szkołę wspominam bardzo dobrze. Najpierw chodziłam do Szkoły Podstawowej nr 8, bo w mojej rejonowej szkole trwał remont. Miałam bardzo fajnych kolegów i koleżanki, wspinałam wychowawczynię, którą nazywaliśmy „Babcią” chociaż wcale nie była taka stara jak nam się wydawało. W drugiej klasie musiałam wrócić do „czwórki” i nie byłam

z tego powodu szczęśliwa, bo „ósemka” bardzo mi się podobała. Szkoła Podstawowa nr 4 mieściła się w zabytkowym, starym budynku. Uczyli mnie prawdziwi pasjonaci. Uwielbiałam język polski z panią Ireną Lucińską, matematyka też była ciekawa - zwłaszcza, że uczyła mnie pani Szlas. Moją ukochaną nauczycielką była pani Urszulka z biblioteki, której pomagałam w każdej wolnej chwili. Oceny miałam nudne, bo wszystkie jednakowe! Z tego powodu zwolniono mnie z egzaminów do szkoły średniej. Później było jeszcze wiele lat nauki, ale najfajniejsza była szkoła podstawowa.

**J: To ciekawe, jak bardzo zmienia się wszystko na przestrzeni lat. A jeżeli chodzi o wolny czas - jak Babcia go spędza?**



**B:** A co to jest wolny czas? Bo raczej mam go mało. Chodzę dwa razy w tygodniu na chór - wymaga to zdyscyplinowania, bo bez pracy na próbach nie byłoby sukcesów na festiwalach. Zapisalam się na zajęcia z szydełkowania i to też zajmuje sporo czasu. Kiedyś chodziłam na zajęcia z decoupage'u, wykonywałam sama biżuterię. Czasami coś szyję (ostatnio maskotki), robię na drutach...Właściwie nie ma zajęcia, które by mnie nie interesowało. Uwielbiam podróże, zwiedzanie, jazdę na rowerze. Dużo czytam.

**J: Tak, uwielbiam torebkę, którą zrobiłaś mi, Babciu, na szydełku, ale mówimy o nowoczesnej babci, czy jest aktywna? Babciu, czy aktywnie spędzasz czas?**

**B:** Chyba jestem aktywna, bo doba ciągle jest za krótka, a ja wciąż coś robię. Lubię aktywnie i sensownie spędzać czas.

**J: To świetnie, że w życiu Babci jest i ruch, bo przecież to zdrowie. Czy z technologią jesteś „za pan brat”?**

**B:** Technologia nie jest dla mnie straszna, traktuję ją jako narzędzie pracy bądź rozrywki. W necie szukam pomysłu na artystyczne prace, mam wielu znajomych na Facebooku i nie tylko...

**J: A co z modą - czy jest ważna?**

**B:** Staram się podążać za modą, ale nie jestem jej niewolnikiem. Z mody wybieram to, co mi się podoba, np. kolor fioletowy, który bardzo lubię.

**J: W takim razie co z makijażem?**

**B:** Bez makijażu nie wychodzę z domu! Lubię się malować - trzeba o siebie dbać.

**J: Zgadza się z tym jak najbardziej. Pracuje Babcia w szkole. Czy nadąża Babcia za współczesną młodzieżą i dogaduje się z nią?**

**B:** Pracuję w szkole i czasami wydaje mi się, że to młodzież za mną nie nadąża. Potrafię się dogadać z młodzieżą i tą starszą, i tą młodszą.

**J: Dziękuję bardzo za ten wywiad. Ciekawie jest dowiedzieć się nowych szczegółów o swojej Babci.**

**B:** Ja również dziękuję, Juleczko!

Wywiad przeprowadziła: Julia Klein z klasy VIII E.  
Odpowiadała: Teresa Raszeja (babcia).



## Trudny wybór. Zawód pielęgniarki lub pielęgniarza...



**Drodzy uczniowie!** Odbły się egzaminy końcowe i wkrótce nadejdzie czas składania dokumentów do szkół ponadpodstawowych. Są wśród Was osoby, które wiedzą już, gdzie pójść dalej się uczyć, ale na pewno są i tacy którzy, nie dokonali jeszcze wyboru szkoły czy zawodu. Szkół i zawodów jest dużo, ale trzeba też wziąć pod uwagę swoje możliwości, chęci, zainteresowania i predyspozycje. Nie wiem, czy

ktos pomyślał o tym, by zostać w przyszłości pielęgniarką lub pielęgniarem? Więc może teraz przybliżę ten zawód. Każdy miał styczność z pielęgniarką. Wy jako uczniowie spotykacie pielęgniarkę w swoich szkołach i jest to pielęgniarka szkolna, ale może też być pielęgniarka pediatryczna, chirurgiczna, operacyjna, onkologiczna itd. Nazwa zależy od specjalizacji, jaką dodatkowo zdobyła pielęgniarka. Ale może zacznę od samego początku.

### Jak zostać pielęgniarką?

Dawniej po ósmej klasie można było kształcić się w 5-letnich liceach medycznych i dwuletnich szkołach pomaturalnych. Dzisiaj tych szkół już nie ma, a osoby, które je ukończyły, mogą uzupełniać wykształcenie na studiach pomostowych, uzyskując tytuł licencjata.

Dzisiaj, aby zostać pielęgniarką, trzeba rozpocząć naukę w Liceum

Ogólnokształcącym i zdać maturę z przedmiotów: j. polski, matematyka, język obcy i - do wyboru - jednego z przedmiotów dodatkowych, takich, jak: biologia, chemia lub fizyka.

**Po zdanej maturze wybiera się uczelnię wyższą o kierunku kształcenia – PIELĘGNIARSTWO i są to:**

3-letnie studia licencjackie z możliwością podjęcia dalszych 2-letnich studiów magisterskich, - po studiach magisterskich jest możliwość podjęcia studiów doktoranckich.

Po ukończeniu uczelni pielęgniarka

uzyskuje prawo wykonywania zawodu, co upoważnia ją do rozpoczęcia pracy zawodowej.

W dalszym etapie pracy zawodowej pielęgniarka odbywa liczne szkolenia specjalizacyjne, kursy kwalifikacyjne na danych stanowiskach pracy.

### Jaka powinna być pielęgniarka?

Oprócz wiedzy medycznej poznanej na studiach pielęgniarka powinna mieć powołanie - to znaczy powinna kochać ludzi, być na nich otwarta, gotowa nieść nieustanną pomoc. Powinna cechować się dobrym stanem zdrowia, być silna psychicznie i reagować spokojem na widok ludzkiego cierpienia, bólu a jednocześnie wrażliwa, ciepła, komunikatywna otwarta na ludzi.

### Czym zajmuje się pielęgniarka?

Podstawowym zadaniem pielęgniarki jest sprawowanie opieki nad pacjentem, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej, wykonywanie podstawowych pomiarów: tętna, ciśnienia tętniczego, temperatury. To też przygotowanie chorych do badań i zabiegów, ich edukowanie, pielęgnacja i wiele innych zadań wynikających z potrzeb pacjenta.

Miejsce pracy pielęgniarki są: szpitale, ośrodki zdrowia, przychodnie, ośrodki rehabilitacyjne, hospicja, ambulatoria, sanatoria, szkoły, /mieszkania pacjentów - w przypadku pielęgniarek rodzinnych/.

### Ile zarabia pielęgniarka?

W Polsce zarobki pielęgniarki nie są zadowalające w takim stopniu jakby się chciało, chociaż sytuacja finansowa tej grupy zawodowej zaczyna się poprawiać. Wciąż są jednak dużo niższe od zarobków pielęgniarek na Zachodzie. Wysokość wynagrodzenia zależy też od regionu i placówki, w jakiej pracuje pielęgniarka.

### Pielęgniarka właścicielem zakładu.

Obecnie pielęgniarki, podobnie jak lekarze, mogą prowadzić swoje niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Są prezesami spółek zakładów opieki zdrowotnej, zakładają grupowe praktyki pielęgniarskie, zawierając umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, co sprawia, że zawód ten staje się coraz bardziej atrakcyjny, samodzielny, dający też wiele satysfakcji.

### Podsumowanie

Sama jestem pielęgniarką od ponad 40 lat i nie zamieniłabym tego zawodu na żaden inny, chociaż jako 15-letnia dziewczyna nie byłam też w pełni przekonana, czy dokonałam dobrego wyboru. Dzisiaj, po latach, wiem, że, był to bardzo dobry wybór. Jest to obecnie zawód deficytowy, wymagający, odpowiedzialny, ale zarazem piękny i szlachetny. Przecież nie ma nic cenniejszego i piękniejszego, jak nieść wsparcie i służyć pomocą drugiemu człowiekowi. Wierzę, że prestiż i warunki pracy tego zawodu będą wzrastać, co uczyni go jeszcze bardziej atrakcyjnym dla Was, młodych ludzi. Ze znalezieniem pracy nie ma żadnego problemu - jest ona zarówno w kraju, jak i za granicą.

Mam nadzieję, że znajdziecie pozytywne aspekty tego pięknego zawodu i po skończeniu szkoły średniej zaczniecie wybierać pielęgniarstwo jako swoją drogę zawodową.

Jeżeli jesteś przekonany/a że, kochasz ludzi jesteś gotowy/a im pomagać, opiekować w potrzebie, spełnij swoje marzenia, a będziesz szczęśliwy/a. Wybierz zawód pielęgniarki/pielęgniarza- zawód z PRZYSZŁOŚCIĄ!

### „Nasza Pani Pielęgniarka”

Gdy poczujesz osłabienie,  
biegniesz, szukasz pielęgniarki.

-Ale jakiej pielęgniarki?

-Naszej Pani Pielęgniarki! – szkolnej Pielęgniarki!

-Pani w bieli, ciepłej, miłej takiej,  
która dba o uczniów swych.

Jest gotowa iść z pomocą,  
stać na straży w każdej chwili  
i jak trzeba wszystkich zmyli.

To jest Nasza Pielęgniarka!

Pani, która, Ci pomoże!

Gdy Twój brzusek zaniemoże,  
poda krople, uspokoi,  
a gdy główka Cię zaboli,  
poda lek bardzo powoli...

Tu zagada i pocieszy,  
i już uzdrowiony jesteś.

A gdy stłuczysz ramię lub przypadkiem  
skręcisz nogę,

to też przyjdzie Ci z pomocą,

bo usztynni, posmaruje i założy bandaż  
też poprawiając humor wszecz!

To jest Nasza Pielęgniarka!

Pani miła jak psycholog,  
do niej z wszystkim możesz iść!

Tak więc cieszcie się, Uczniowie,  
że Wy macie Pielęgniarkę, bo gdy jej  
zabraknie w szkole, ciężko będzie  
przebrnąć znoje, chwile trudne,  
wyczerpania, które mogą zdarzyć się.

Pielęgniarka

„Babcia Roku 2019”

*Danuta Nowacką - „Babcia Roku 2019”*

(babcia Igora Nowackiego z klasy II e)

Pielęgniarka



## EDUKACJA

Nasze Dziady, mądre byli,  
 Nauczycielom dobrze płacili,  
 Ci Nas tak uczyli i wychowywali,  
 Że przyjaciele... z Zachodu  
 I ze ....Wschodu  
 Trochę się Nas bali.  
 Niestety, tych mądrzejszych  
 Gdzie tylko mogli,  
 Tam likwidowali.  
 To jednak Polacy  
 Kopernikiem Ziemię ruszyli,  
 Łukasiewiczem ropę wydobyli,  
 Skłodowską polon i rad odkryli,  
 Matematykami Enigmę zniewolili.  
 Z tej mądrości Dziadów niewiele pozostało,  
 Osiągnięcia są niewielkie....  
 Może dlatego, że...  
 Nauczycielom latami  
 płaci się zbyt mało.  
 Bogusław Krajewski – Dziadek Roku 2018

**Ile czasu spędzasz przed telefonem?  
 Ryzykujesz własne zdrowie? - fonoholizm**

Telefony i aplikacje są projektowane tak, aby nas uzależniać. Jak wynika z badań, przeciętny użytkownik telefonu poświęca mu **ponad 2,5 godziny dziennie, dotykając jego ekranu około 2617 razy**. Badania przeprowadzone na Uniwersytecie Harvarda wiele razy udowodniały, że korzystanie z aplikacji może wpływać niekorzystnie na nasze relacje międzyludzkie, może też spowodować podwyższenie ryzyka wystąpienia depresji lub spadek poczucia własnej wartości. Skala problemu uzależnienia od technologii jest ogromna. Miesięcznie portal Facebook, odwiedza około **2,23 miliarda osób** (tyle, ile jest chrześcijan na całym świecie). Motyw biznesowy wszystkich aplikacji jest prosty: im więcej czasu na niej spędzisz, tym większy będzie z tego zysk. Nałogowe korzystanie z kolorowych i pozornie nieszkodliwych aplikacji, to problem, problem na skalę globalną. W przeciągu roku na korzystaniu z urządzeń mobilnych stracimy ze swojego życia mniej więcej 912 godzin – czyli około **38 dni**. **Objawy nałogu to, np. przemęczenie, obniżony nastrój, niewywiązywanie się z własnych obowiązków, drżenie rąk i agresja, związana z niemożnością skorzystania z urządzenia i Internetu**. W badaniu na Uniwersytecie Socjologii około 2- 3% badanych wykazywała silne objawy uzależnienia, natomiast około 70% przyznało się do nadmiernego korzystania z telefonów. Statystyczne analizy zjawiska *fonoholizmu* dowiodły, że dziewczęta przejawiają wyższe wyniki w ogólnej skali fonoholizmu niż chłopcy. Spójrzmy chociażby na uczniów naszej szkoły. Co najmniej co druga osoba na przerwie trzyma w ręku telefon. Jest to nie tylko smutne, ale i przytłaczające. Zaburzamy w ten sposób nasze interakcje i relacje z innymi ludźmi. **Granie w gry nie jest wartościowe - rozmowa tak**. Leczą jakie są skutki nadużywania urządzeń mobilnych? Są to m.in. **zaburzenia snu, zaburzenia odżywiania, gwałtowne wahania nastroju, stany lękowe, depresja lub bóle mięśni i karku**. Zalecane jest ograniczenie czasu spędzania przed telefonem, unikanie tzw. niebieskiego światła (szczególnie przed snem), spędzanie czasu na świeżym powietrzu lub czytanie książek, aby **zadbać o własne zdrowie, ponieważ**

powinniśmy je szanować tak samo jak cenny czas, który bezproduktywnie marnujemy.

Emilia Wojdyłak

## TELEFON czyli ciemne i jasne strony w komunikowaniu się

**Mój pierwszy własny telefon otrzymałam w czwartej klasie szkoły podstawowej**. Był to czas, kiedy większość uczniów naszej klasy zaczęła wracać sama po zajęciach do domu. **Służył on mi do kontaktu z rodzicami** i informowania, gdzie jestem, czy wracam do domu, czy np. na chwilę zostaję w parku z przyjaciółmi. Tak samo jak ja, i reszta znajomych dzwoniła, aby powiedzieć, co robimy, po czym telefon „ładował” w plecaku, a my spędzaliśmy ze sobą czas na zabawie oraz pogaduszkach. Na tym etapie naszego życia telefon nie był w centrum naszego zainteresowania. Z upływem czasu i skutkiem pojawiania się coraz nowszych aplikacji typu Messenger, WhatsApp czy Snapchat, czas spędzany z telefonem w ręku zaczął się wydłużać.



W tej chwili chyba nie ma wśród nas takiej osoby, która korzysta z telefonu wyłącznie do dzwonienia. Wśród młodzieży funkcjonuje system komunikowania się poprzez aplikacje. Mają dużo więcej możliwości, aby przesłać naszą informację w formie zdjęcia, filmu, ścieżki dźwiękowej itd. Na początku ta forma była tak fascynująca, że zamiast spotykania się i porozmawiania „twarzą w twarz” wszyscy lawinowo komunikowali się wirtualnie. Kreowali rzeczywistość, bardzo często inną aniżeli ta prawdziwa. Na szczęście, wszystko z czasem robi się zwykle, normalne, a nawet nudne. Przecież ile można rozmawiać z kimś przez kamerkę w telefonie? Nie lepiej się pośmiać i „poopowiadać” o sytuacjach, które się dzieją tu i teraz?! **Wychodzenie na łyżwy, rolki lub pizzę stanowi formę komunikacji, poprzez którą rodzą się więzi i przyjaźnie.**



Tak się właśnie dzieje w tej chwili. Umawiamy się i spędzamy czas razem. Oczywiście korzystamy z aparatów

i multimediów, uwieczniamy nasze szalone pomysły, ale nie pozwalamy temu się przytłoczyć.

**Podsumowując:** czy telefon ma więcej zalet niż wad? Ja na tę chwilę powiem, że ma więcej zalet. Należy pamiętać jednak o tym, że komunikacja „face to face” dostarcza nam dużo więcej PRAWDZIWYCH emocji. Czas szybko mija, zacierają się nasze wspomnienia i wspólne chwile. Ja mam taki swój sposób na to: drukuję zdjęcia z naszych spotkań i wypełniam kolejne albumy, wpisując przy każdym dacie, abym nigdy nie zapomniała. „Wirtualnych spotkań” nie uwiecznię.

Maja Gelińska VIII B



## Srebro dziewcząt i chłopców w Gminnych Igrzyskach Dzieci w Mini Piłce Nożnej



W dniach **04 i 05 kwietnia** na orliku w Gościnnie odbywały się Gminne Igrzyska Dzieci w Mini Piłce Nożnej dziewcząt oraz chłopców. Z bardzo dobrej strony pokazały się nasze reprezentacje, które w obu kategoriach wywalczyły srebrne medale. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem rywalizacji chłopców. Z uwagi na wysoką frekwencję, bo aż 6 drużyn zgłosiło się do zawodów, mecze eliminacyjne odbywały się w dwóch grupach. Nasi młodzi piłkarze pokonali Gościcino 4-1, ale musieli uznać wyższość Gowina z którym przegrali 0-2. W półfinale trafiliśmy na zwycięzcę grupy B czyli Orle, które po zaciętym meczu pokonałyśmy 4-3. Mecz o złoto był okazją do rewanżu z Gowinem, które po pokonaniu Nowego Dworu Wejherowskiego - również zameldowało się w finale. Niestety dla nas, rywale ponownie okazali się zbyt silni i ostatecznie musieliśmy się zadowolić srebrnymi medalami. Brąz powędrował do Orla, które dopiero po dogrywce zwyciężyło ambitnie grających chłopaków z Nowego Dworu. Gratulujemy zwycięzcom i życzymy dobrego występu w zawodach powiatowych. Rywalizacja dziewcząt była bardzo

emocjonująca, ponieważ każda z drużyn prezentowała zbliżony poziom umiejętności. Mecze toczyły się systemem „każdy z każdym” w jednej grupie. Na początku zmierzyliśmy się z Górą i po wyrównanym meczu wygraliśmy 1:0. Drugi mecz z Orlem zaczęliśmy bardzo źle - od straty trzech bramek - i, mimo ambitnej postawy, dziewczynom nie udało się „dogonić” wyniku: przegrały 2:3. Mecz z Gościcinem, który decydował o końcowym sukcesie, był prawdziwą wymianą ciosów i zakończył się remisem 3:3. W efekcie gospodarze mogli unieść ręce w górę, ciesząc się z awansu do kolejnej rundy. Brąz pojechał do Góry, która pokonała Orle.

Sławomir Toruńczak



## POWIATOWE IGRZYSKA MŁODZIEŻY W LEKKOATLETYCE

**21 maja 2019 roku w MOSiR w ośrodku sportowym w Redzie** odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których wzięli udział uczniowie szkół z powiatu wejherowskiego z: Rumi, Redy, Wejherowa, Bojana i Bolszewa. **Nasi uczniowie wrócili z 19 medalami, a zdobyli: 11 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe.**

Zawodnicy na podium otrzymali medale i dyplomy ufundowane przez Szkolny Związek Sportowy. Najlepsi zawodnicy będą reprezentowali powiat w zawodach wojewódzkich. Oto wyniki: **I miejsce:** Julia Gehrman IIIa - kula i dysk, Bielska Oliwia kl III g - skok wzwyż i skok w dal, Błażej Miklewicz kl III g - 100 m, Norbert Czerwionka III g - 110 m p.pł i skok w dal, Rafał Kowalewski kl III g - 200 m p. pł,

Karol Kwizdiński III g - oszczep i dysk, sztafeta 4x 100m - B. Miklewicz, M. Grzenkowicz, N. Czerwionka, P. Pyszka.

**II miejsce:** Karol Białk III e - dysk, Paulina Żygo III g - skok wzwyż, Rafał Kowalewski II g - 110m p.pł, Marcel Grzenkowicz III g - 200m p.pł, sztafeta 4x 100m - Czepik Oliwia 7a, Maja Puzdrowska IIIh, Oliwia Puzdrowska III h, Oliwia Bielska III g.

**III miejsce:** Zuzanna Szreder III a, Kajetan Szczodrowski III g 200mp.pł, Maciej Patalewski VII c - oszczep.

## II miejsce w konkursie „Trzymaj formę”

W Domu Kultury „Janowo” w Rumi odbył się **VII Powiatowy konkurs zdrowego stylu życia „Trzymaj Formę”**. Dziewczęta z klasy 3 a; Nikola Czapp, Zuzanna Patelczyk, Agata Naczk wystąpiły w konkursie i zajęły tam **II miejsce**. Rywalizowały z uczniami szkół z Rumi, Redy, Bojana, Lini i Kielna. Uczestnicy musieli rozwiązać dziesięć zadań za które otrzymywali punkty. Dodatkowe punkty można było uzyskać za aktywne kibicowanie, w którym to „boju” wystąpiło kolejnych sześć dziewczyn z klasy 3 a. Suma punktów wyłoniła zwyciężców. **Dziewczęta wróciły z dyplomem i nagrodą pocieszenia.**

Celina Czarnecka





## Rola psa w życiu człowieka, czyli... pies i człowiek we współczesnym świecie



W obecnych czasach istnieją oczywiście psy, które nadal wykorzystywane są do różnorodnych prac (psy policyjne, asystenci osób niepełnosprawnych, psy dogoterapeutyczne, psy poszukiwawcze, itp.) **Jak traktować psa?** Gdy popatrzymy na psa jak na istotę innego gatunku – z jej specyficznymi potrzebami, systemem komunikacyjnym i odmiennym postrzeganiem otaczającego świata – będzie nam łatwiej zaakceptować pewne zachowania. Pomoże nam to też zrozumieć, że nauczenie lub oduczenie czegoś niektórych z nich mogą psu sprawiać duże problemy. Psy bardzo dobrze odczytują nasze komunikaty, szczególnie te niewerbalne, ale z naszą mową radzą sobie równie dobrze. Czas na to, abyśmy i my nauczyli się odczytywać komunikaty, które wysyłają nam nasze psy domowe. Musimy także zadbać o to, by mogły realizować swoje naturalne zachowania, pozostając psami - bez względu na to, z jakich powodów trafiły pod nasz dach. Większość czworonogów - poza wspólnym życiem z człowiekiem - nie ma jednak zbyt wielu obowiązków. W ostatnich latach można zauważyć, szczególnie w przypadku niektórych ras, niejako próby powrotu do ich pierwotnego przeznaczenia. Niestety, dość często można też zaobserwować wykorzystywanie psów do celów zgoła odmiennych od tych naturalnie wynikających z wrodzonych wzorców zachowania. Równie problematyczne są próby zaspokajania własnych ambicji kosztem zwierzęcia. **Po co nam pies?** Często w trakcie konsultacji pytam opiekunów o motywacje, jakie towarzyszyły im podczas podejmowania decyzji odnośnie przyjęcia pod swój dach psa. Wielokrotnie okazuje się, że jest to najtrudniejsze pytanie, jakie pada w czasie naszego spotkania. Faktycznie nie jest to najłatwiejsza kwestia. Najczęściej pada dość wymijająca odpowiedź: „bo lubię psy”. Ale tak naprawdę za co je lubimy? I dopiero, gdy udzielimy sobie odpowiedzi na to pytanie, będziemy wiedzieć, co wpłynęło na naszą decyzję i czy była ona słuszna.

**Gdy pies jest traktowany jak człowiek** We współczesnym świecie pies często pełni rolę dziecka, zapełnia pustkę po stracie partnera, jest lekarstwem na tzw. syndrom pustego gniazda czy też zastępuje ludzkich przyjaciół, itp. W wielu takich sytuacjach pies zaczyna być traktowany jak mały człowiek. Pojawia się zatem problem antropomorfizacji, czyli postrzegania zachowania psa przez pryzmat ludzkiego kanonu wartości. Wówczas pojawia się wiele nieporozumień i konfliktów.

To, co uważamy za niewłaściwe, niemoralne lub niekulturalne,

w świecie psów jest naturalne i normalne. Takim podstawowym problemem jest np. zjadanie odchodów, wylizywanie moczu, obwąchiwanie stref intymnych innych psów czy napotkanych ludzi i obskakiwanie ich na powitanie, a nawet większość zachowań agresywnych (agresja łowcza). Oczywiście nie na wszystkie te zachowania możemy się godzić, ale musimy uznać je za naturalne.

Natalia Mordyl VI C

## Jak żyje się z dwiema siostrami?

**Mam dwie siostry - Kingę i Karinę.** Moja starsza siostra, Kinga, ma 18 lat, Karina ma 15 lat. Posiadanie dwóch siostr ma swoje zalety i wady. Jedną z takich wad jest to, że te dziewczyny: jeśli czegoś chcą - to jest ich dwie, a ja jestem jeden. Są i plusy - na przykład takie, że zrobią coś do zjedzenia, pomogą w robieniu lekcji, a nawet pograją ze mną w gry. Starsza siostra ma prawo jazdy i może mnie gdzieś zawieźć, a Karina ma dużo fajnych rzeczy, z których już nie korzysta i daje je mnie. Oczywiście, ja im też czasami pomagam, np. pojadę do sklepu, aby im coś kupić. Często spędzamy czas razem, na przykład oglądając film, który wszyscy lubią, albo gramy w FIFĘ lub po prostu „sobie gadamy”. **Zdarza się, że czasami mnie denerwują, ale naprawdę je KOCHAM.**

Wiktor VI b



## KIM JEST DLA NAS MAMA?

Według Wikipedii mama to po prostu kobieta, która jest rodzicem, urodziła i zazwyczaj jednocześnie wychowuje własne dziecko. Brzmi banalnie... Nie satysfakcjonuje mnie ta definicja, a wręcz bulwersuje. Jednak po przeprowadzeniu głębszej refleksji doszłam do wniosku, iż **określenie, kim jest matka, wcale nie jest takie proste...**

**Matka to zdecydowanie najpiękniejsza, najważniejsza i najtrudniejsza rola na świecie.** Kim jest mama? Zdecydowanie prościej byłoby zadać pytanie: kim ona nie jest, chociażby dlatego, że w ciągu życia staje się niemal wszystkim! Wielozadaniowość, zaradność, wewnętrzna siła, miłość i niezawodne, całodobowe wsparcie - to zaledwie kilka z „**supermocy**”, jakie dostaje matka w związku z początkiem dziecka.

**WSZYSTKIM MAMOM WSZYSTKIEGO  
NAJLEPSZEGO Z OKAZJI DNIA MATKI!!**

Natalia Mordyl VI C



## Surwiwal – moje hobby



Jak podpowiada Wikipedia i inne, mniej znane słowniki, – **surwiwal** (ang. *survival*) to sztuka przetrwania. Jako uczeń gimnazjum ze sporym doświadczeniem mógłby spokojnie powiedzieć, że surwiwal uprawiam na szkolnych korytarzach, ale nie o życiu szkolnym chciałbym teraz opowiedzieć. Chcę się raczej podzielić swoim największym zainteresowaniem i sposobem na nudę. Może ujmę to w następujący sposób: jeśli nie spędziłeś nigdy nocy na pościeli z liści, w bliskim kontakcie z wszelką fauną leśną i w kompletnej ciemności – nie wiesz, co to prawdziwe życie. Owszem, surwiwal stał się modny. W Internecie roi się od blogów, które radzą, jak przetrwać w trudnych warunkach. Powstaje coraz więcej sklepów, w których kupisz dziesiątki „niezbędnych” do przetrwania gadżetów. **Modna stała się nawet turystyka surwiwalowa: wynajmij lepiankę bez dostępu do prądu i wody – pokaż, jakim jesteś twardzielem!** Porady z blogów czasami się przydają, gadżety są całkiem fajne (i drogie), a nocleg w lepiance może być miłym urozmaiceniem po hotelowych pokojach, ale najważniejszy w surwiwalu, moim zdaniem, jest autentyzm. Spore zasługi dla popularyzacji surwiwalu ma brytyjski podróżnik Edward Grylls, (pseudonim *Bear*.)

Służył on w brytyjskich siłach specjalnych SAS, ale po bardzo poważnym wypadku przy skoku ze spadochronem groził mu całkowity paraliż. Na szczęście wyszedł z tego niemalże bez szwanku i po żmudnej rehabilitacji zdobył najwyższy szczyt świata – Mount Everest. Ogromną popularność przyniósł mu program telewizyjny „Szkoła przetrwania”, w którym pokazuje, jak poradzić sobie w ekstremalnych warunkach.

W moim przypadku zaczęło się zupełnie niewinnie. Cztery lata temu szukałem sposobu na ciekawe spędzanie wolnego czasu i przypadkiem trafiłem na ogłoszenie o naborze do drużyny harcerskiej. Mundury zazwyczaj przyciągają chłopaków, więc chętnie się zgłosiłem, nie mając pojęcia, na co się piszę. Uczęszczałem na zbiórki, szkolilem się z musztry, chodziłem do lasu grać w podchody, trzeba też było poznać trochę teorii. Poznałem nowych kolegów, więc było naprawdę miło. Aż nadszedł czas wyjazdu na mój pierwszy w życiu obóz harcerski. Jeśli spodziewacie się dramatycznej historii, w której mały chłopiec ze łzami w oczach prosi rodziców, żeby zabrali go z obozu do domu, to się rozczarujecie. Nic takiego nie miało miejsca. Po pierwsze dlatego, że byliśmy na totalnym odludziu, bez zasięgu sieci komórkowej, więc nie można było zadzwonić do rodziców, żeby poskarżyć się na panujące niewygody. Po drugie – bardzo mi się tam podobało, chociaż nie było łatwo. Po raz pierwszy w życiu musiałem samodzielnie zbudować sobie pryczę (dla nieobeznanych z terminologią obozową – prycza to dość prymitywne łóżko wykonane z żerdzi i sznurka) i radzić sobie bez dostępu do bieżącej wody i prądu. O ile kąpiele w jeziorze są jednym z najprzyjemniejszych obozowych ceremoniałów, o tyle brak gniazdka z prądem w XXI w. to jest wyzwanie! Trzy tygodnie bez telewizora, komputera, oświetlenia, a telefon tylko w ważnych sytuacjach. Oczywiście nie było tak ekstremalnie jak w filmach katastroficznych, gdzie główny bohater pozostaje zupełnie sam na pustkowiu i walczy o losy świata. Czuwała nad nami doświadczona kadra, a żywność i wodę pitną mieliśmy zapewnioną, ale i tak było to dla mnie duże wyzwanie. Zanim jednak wróciłem z obozu, byłem już pewien, że za rok znów pojedę i tak się to toczy od ponad czterech lat, także poza harcerstwem. **Czego uczy nas surwiwal?** Przede wszystkim samodzielności, takiej autentycznej, w której człowiek jest zdany sam na siebie, bez dostępu do wygod do których jest przyzwyczajony. Albo wręcz od których jest uzależniony. Człowiek uczy się orientacji w terenie bez użycia GPSa, rozpalania ognia, dowiaduje się, jak znaleźć wodę i przygotować ją do spożycia bez możliwości odkręcenia kurka w kranie, uczy się samodzielnego działania, co pozwala zrozumieć, że nie ma sytuacji bez wyjścia. A to, co ja osobiście najbardziej lubię, to obcowanie z naturą, którą staram się zrozumieć na nowo i nauczyć się jej słuchać. Surwiwal pozwala mi poznać moje możliwości, ale też ograniczenia, dodaje hartu ducha i pewności siebie.

**Jeżeli pytasz, po co to robię i czy nie lepiej siedzieć w domu i surfować po Internecie, odpowiem krótko: nie wiem. Ale kiedy o piątej rano wspinałem się na Babią Górę przy pięciu stopniach mrozu po to tylko, by nacieszyć się widokiem wschodzącego słońca, byłem naprawdę szczęśliwym człowiekiem.**

Mikołaj Garstka

### Jak zostać wędkarzem?

**Ludzie mają różne pasje.** Niektórzy wspinają się po górskich szczytach, biegają lub żeglują. Pasją większości chłopaków w moim wieku są gry komputerowe. Ja również bardzo lubię grać w gry, ale tyle samo przyjemności daje mi **wędkarstwo. Dziś w kilku zdaniach chciałbym Was do tego zachęcić oraz pokazać, od czego zacząć przygodę z tym sportem.**

W pierwszej kolejności należy zgromadzić odpowiedni sprzęt. Oczywiście najważniejsza jest wędka. Każda wędka powinna składać się z haczyka oraz żyłki. Aby łowienie miało szanse zakończyć się sukcesem, niezbędne jest umieszczenie przynęty na dnie jeziora czy rzeki. Aby tak się stało, haczyk należy dociążyć ciężarkiem. Nie można zapomnieć również o sygnalizatorze brań, który doskonale wskaże nam, kiedy ryba znalazła się na haczyku. Znakomicie sprawdzi się tu również splot. A kiedy uda się już złowić wspaniały okaz, to warto na brzegu mieć podbierak, który pozwoli nam wyciągnąć rybę z wody. Jednak aby upragnioną bestię złowić, należy również odpowiednio dobrać przynętę. **Do najskuteczniejszych przynęt zaliczyć możemy: larwy muchy, komara oraz chruścika.** Jeżeli ktoś nie lubi dotykać robaków, mogą polecić kukurydzę, ciasto wędkarskie czy chleb. Aby na łowisku zjawiły się ryby, można zwabiać je za pomocą zanęty. Możemy kupić ją w sklepie wędkarskim w formie proszku. A potem należy ją już tylko wymieszać z wodą w wiaderku i wrzucić do jeziora, a wtedy niejedna rybka się na nią skusi. Oprócz sprzętu wędkarskiego ważny jest odpowiedni strój. **Z pewnością przydadzą się kalosze, wygodne spodnie i sportowa bluza. Na wypadek deszczu radzę na ryby zabrać również pelerynę przeciwdeszczową.**

Jest jednak jedna rzecz bez której żadne łowy nie mogą się skończyć sukcesem. Aby zostać wędkarzem należy uzbroić się w cierpliwość. Jeżeli do tego dołożymy odpowiedni sprzęt, z pewnością nasze wędkowanie zakończy się sukcesem.

Bartek Gradzik VI B



# Klasa pod lupą... Naszą klasą VI B



Cześć! W ostatnim, w tym roku szkolnym numerze gazetki postaramy się Wam przybliżyć naszą klasę - VI B. Liczy ona 30 uczniów: 14 dziewczynek i 16 chłopców. **Wychowawcą jest Pan Sławomir Toruńczyk – nauczyciel wychowania fizycznego.** Uczniowie tej klasy są wyjątkowi, mają wiele pasji oraz różnorodne talenty: od sportowych, językowych po muzyczne. Choć w dzisiejszych czasach rzadko spotyka się ludzi wrażliwych na cudzą krzywdę, to jednak jesteśmy klasą pod tym względem godną naśladowania. Prawie  $\frac{3}{4}$  uczniów naszej klasy jest zawsze gotowa pomóc drugiej osobie nawet wtedy, gdy sama ma problemy. **Uczymy się bardzo dobrze, mamy trzech stypendystów naukowych, choć nie każdy członek klasy pilnuje dobrego zachowania na lekcji.** Większość z nas stara się być pilnym i rzetelnie wywiązującym się z obowiązków uczniem. **Bywa, że jesteśmy rozbrykaną gromadką.** Uwielbiamy się śmiać i czasami na lekcji mamy z tego powodu kłopoty. **Kochamy też sport.** Licznie uczęszczamy na pozalekcyjne zajęcia sportowe, a kilka osób ma nawet stypendia sportowe. Pan Wychowawca organizuje nam częste wyjazdy na zajęcia dodatkowe, m. in.: bowling, łyżwy, wyjście na pływalnię. Umożliwia nam też uczestnictwo w kibicowaniu reprezentacji Polski w różnych dyscyplinach sportowych... Nasza klasa chętnie angażuje się w życie redakcji „Ale NEWS” i samej szkoły. Dzięki działaniom Wychowawcy jesteśmy zgraną drużyną, umiemy odpowiedzialnie pracować przy realizacji powierzonych zadań. Bierzymy udział w licznych zawodach sportowych na różnym szczeblu i w wielu konkursach.

Iza Wawrzyniak



**Iza, Lidia, Wiktor, Bartek, oraz Marcin są redaktorami gazetki „Ale NEWS!”.**



**Nasze pasje to:**  
wędkarstwo,  
historia, pisanie  
wierszy,  
muzyka,  
czytanie  
książek,  
SPORT...

A czy wiecie, kto z naszej klasy pisze w gazetce wiersze, a kto publikuje podradnik wędkarski?

## Wychowawca o swojej klasie:

„6B jest mieszanką 30 różnych osobowości. Często jest to mieszanka wybuchowa. Zdarza się, że na niektórych lekcjach ktoś „odpali lont”. Wtedy trudno jest zapanować nad klasą. Są też takie lekcje, na których klasa siedzi cicho i nie ma odważnego, który „wyciągnie zapalniczkę”. Mimo że wychowawca często powtarza, że cisza jest najpiękniejszym dźwiękiem, 6B sprawia wrażenie, jakby dźwięk był najpiękniejszą ciszą. Uczniowie tej klasy rozwijają swoje pasje i zainteresowania w szkole i poza nią. Mamy w grupie uzdolnionych muzyków, sportowców, artystów czy też informatyków. Uczniowie biorą udział w licznych konkursach, zawodach sportowych osiągając bardzo dobre wyniki dzięki swojej ciężkiej pracy i zaangażowaniu. Chętnie biorą też udział w różnego rodzaju projektach szkolnych, kampaniach promujących zdrowie i wycieczkach klasowych.

To wszystko sprawia, że dzieci czują się bardzo dobrze w swoim towarzystwie i gdy zaczną się wakacje, na pewno będą tęsknić za szkołą.”

Sławomir Toruńczyk





## Moja pasja – uczestniczę w rekonstrukcjach bitwy pod Grunwaldem! BRONIĘ RYCERZY PRZED TURYSTAMI 😊!



Od kilku lat należę do grupy rekonstrukcyjnej + Bractwo św. Eryka Sztokholmskiego +++ Mieszczan Gdańskich +. Nasza grupa odtwarza zwyczaje, styl życia i stroje z epoki średniowiecza. Są wśród nas rzemieślnicy i rycerze walczący w bitwach. Od 4 lat uczestniczę w rekonstrukcji bitwy pod Grunwaldem. Na polach grunwaldzkich spędzamy 7 dni. W pierwszych dniach budujemy obóz, ogrodzenia, obwarowania i rozbijamy historyczne namioty. Potem zakładamy stroje z epoki i staramy się odwzorować jak najwierniej życie z tamtych czasów. **Ćwiczymy fechtunek i oglądamy turnieje np. sławny bohurt, czyli walkę drużynową.** Poza tym biesiadujemy i uczestniczymy w życiu towarzyskim w obozowiskach. W rocznicę Bitwy pod Grunwaldem odbywa się wielka jej inscenizacja. Na pole wychodzi 1400 rycerzy, a obserwuje ją 100 tysięcy widzów. Wszyscy uczestnicy tego wydarzenia mają przypisane

konkretne role. Nasza grupa należy do Justycji Polowej, która jest odpowiedzialna za pilnowanie porządku podczas inscenizacji. W związku z tym, jak mówi nasz dowódca, „bronimy rycerzy przed turystami”. Oprócz inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem, bierzemy też udział w Bitwie pod Świecinem. Zachęcam do obejrzenia tej inscenizacji, bo odbywa się niedaleko Wejherowa, w Świecinie, gm. Krokowa, na początku sierpnia. Oprócz bitwy warto też obejrzeć namioty rekonstruktorów, gdzie można uczestniczyć w tworzeniu wyrobów rzemieślniczych i skosztować potraw z epoki. To prawdziwa lekcja historii. **Bardzo lubię swoją pasję, bo uczy mnie historii. Ponadto dzięki niej poznałem wielu wspaniałych ludzi. Poza tym daje mi ona możliwość przeniesienia w inny świat, tak różny od naszego życia codziennego.**

Jakub Lewandowski III E - gimnazjum

## Dzień Dziecka z klasą 8 d - Integracyjny Festyn Rodzinny w PZKS w Wejherowie!

Dnia 31.05.2019r. klasa VIII d wraz z nauczycielkami: **P. Katarzyną Nikrant, P. Aleksandrą Budnik- Taszek oraz P. Katarzyną Smentoch – inicjatorką i organizatorką wydarzenia** po raz kolejny odwiedziły Powiatowy Zespół Kształcenia Specjalnego w Wejherowie w Wejherowie. Powodem tej wizyty był wolontariat podczas organizowanego tam Integracyjnego Festynu Rodzinnego. Klasa 8 d od wielu lat współpracuje z tą placówką, uczniowie przyjeżdżają tam m.in. na Dzień Latawca, Integracyjny Bal Karnawałowy czy Festyn Rodziny.

Tego dnia czekało na nas i podopiecznych Ośrodka wiele atrakcji, takich jak: występy taneczno – wokalne, kolorowe dmuchane zamki i zjeżdżalnie, wata cukrowa, lody, grill, karaoke, chusta interaktywna, pokaz piany, przygotowany przez strażaków, zwiedzanie wozu strażackiego, stanowisko chemiczne oraz florystyczne, stanowiska z dyscyplinami sportowymi oraz wiele innych. Naszym głównym celem było wywołanie uśmiechów na twarzach dzieci, młodzieży oraz ich rodziców, co udało się nam znakomicie go zrealizować! Przed samym rozpoczęciem imprezy roznosiliśmy czekolady, pluszaki, książki i zabawki, gry planszowe, klocki na poszczególne stanowiska. **Nagrody te zostały zebrane podczas akcji „Namaluj Dzieciom Uśmiech” oraz „Czekolada”.** Jedną z tych akcji wygrała właśnie klasa 8 d. Następnie pomagaliśmy pani Karolinie przy interaktywnej

chuście. Wiele dzieci bawiło się razem z nami, co bardzo nas ucieszyło. Mieliśmy także kilka przerw, aby mieć czas na zjedzenie kiełbaski oraz lodów, ciasta czy waty cukrowej - w słodkiej kawiarence. W takim przyjemnym klimacie minęły nam cztery godziny. **Najbardziej ucieszył nas fakt, że wywołaliśmy uśmiechy dzieci, młodzieży, rodziców oraz nauczycieli. Zarażaliśmy ich pozytywną energią, co sprawiło nam wiele przyjemności i satysfakcji. Mamy nadzieję, że w następnych latach młodsze klasy będą również odwiedzać tę placówkę i realizować tak szlachetne posłannictwo.**

Magdalena Milewicz i Kacper Cieszyński





## „Miasto kontra wieś – moje miejsce na Ziemi”

Nazywamy się Mateusz i Piotr, jesteśmy braćmi i chodzimy do klasy VI F. W lutym 2018 roku przenieśliśmy się z Gdańska do Bolszewa. Bardzo często byliśmy pytani



przez rówieśników i nauczycieli, czy nie żałujemy przeprowadzki. Po piętnastu miesiącach bytności w naszej miejscowości postaramy się porównać życie w dużym mieście i na wsi.

**Miasto** - Zalety mieszkania w mieście to: bliskość sklepów, banków,

miejsc rozrywki (kina, teatry, muzea, puby, restauracje), kościołów, szpitali, szkół i urzędów. Łatwiej jest znaleźć w pobliżu interesującą nas szkołę, pracę czy miejsce, gdzie będziemy rozwijać swoje pasje oraz zdolności. W mieście prościej jest poruszać się bez samochodów, dzięki doskonale rozwiniętej komunikacji miejskiej. Na wycieczki poza rodzinną miejscowość można wyruszać pociągami i autokarami z pobliskich dworców. Mimo tylu zalet, życie w mieście ma również swoje wady. Najczęstszym miejscem zamieszkania są domy wielorodzinne, bloki lub kamienice. Wiąże się to z licznym gronem sąsiadów za ścianą i mniejszą prywatnością. Do rzadkości należy posiadanie ogrodu. Centra są bardzo głośne, oblegane przez turystów i osoby szukające rozrywki. Dlatego nie zawsze po ciężkim dniu w pracy czy szkole można wyciszyć się i odpocząć we „własnych czterech ścianach”. W miastach częściej występuje problem smogu i zanieczyszczenia powietrza.

**Wieś** – Zaletami mieszkania na wsi są przede wszystkim bliskość natury i cisza. Wszyscy znają swoich sąsiadów i nikt nie czuje się anonimowy, częściej słyszy się „dzień dobry” czy „cześć”. Życie na wsi jest spokojniejsze, a ludzie mniej zabiegani. Większość budynków to domy jednorodzinne, a posiadanie ogrodu jest tu praktycznie normą. Mieszkając we własnym domu czujemy większą prywatność i swobodę. Na wsi nie jest tak gwarno i głośno, można spokojnie odpoczywać i relaksować się we własnym domu lub ogrodzie. Bliskość lasów, mniejszy przemysł wpływa pozytywnie na czystsze powietrze i mniejszy smog. Zamieszkiwanie na wsi posiada również wady. Trzeba dojeżdżać do urzędów, kin, teatrów a często również do szkół, przychodni i centrów handlowych. Gorzej rozwinięta jest komunikacja publiczna, dlatego często samochód staje się niezbędnym.

Patrząc z perspektywy tych 15 miesięcy bycia mieszkańcami Bolszewa, nie chcielibyśmy już wracać na stałe do Gdańska. Choć życie w mieście wydaje się łatwiejsze i ciekawsze, nie jest pozbawione swoich wad.

**Nasza miejscowość jest bardzo rozwinięta i doskonale skomunikowana.** Na miejscu mamy kościół, szkołę i wszystkie sklepy potrzebne w życiu codziennym. Zaczęliśmy doceniać chodzenie do kina, teatru czy też zwiedzanie muzeów. Mając wszystko „pod nosem” staje się to zwykłą codziennością. Często odwiedzamy Gdańsk, tęsknimy za przyjaciółmi, znajomymi oraz nauczycielami. Chodzimy teraz do szkoły, którą uwielbiamy, mamy wspaniałych nauczycieli oraz naprawdę świetną klasę. **Musimy przyznać, że klasa VI F jest The Best! W Bolszewie znaleźliśmy swoje prawdziwe miejsce na Ziemi.**

Mateusz i Piotr Dziadowicz

## Murale na Zaspie - wycieczka Koła Plastycznego

8 maja br. uczniowie z koła plastycznego wybrali się na wycieczkę, by podziwiać ogromne murale, to jest wielkie malowidła na ścianach bloków w dzielnicy Gdańsk Zasp.



Zaraz po przyjeździe do Gdańska odwiedzili jeszcze jedno ciekawe miejsce - jakie? O to możecie zapytać uczestników wyprawy. Kierując się mapą murali, wyruszyli w docelową trasę. Pierwszy mural jaki zobaczyli, przy ulicy Dywizjonu 303, przedstawiał nietypową puszkę, kryjącą w sobie najpopularniejsze ryby Morza Bałtyckiego:

flądrę, dorsza, śledzia oraz babkę. Murale zaskakiwały ogromem, pięknem, kolorami i ciekawą tematyką. Każdy z nich miał swoją historię, wiele zostało namalowanych przez twórców zagranicznych podczas festiwalu muralu.

Dzielnica pełna była placów zabaw i trawiastych gór, które zachęcały do zabawy. Dlatego oprócz doznań artystycznych, wyprawa koła była również pełna ruchu i zabawy.



## Odczucia uczniów po wycieczce:

@ „Najbardziej podobało mi się chodzenie po „labiryncie” bloków na osiedlu i poszukiwanie murali. Najciekawsze dla mnie: Narcyz, Wir, napromieniowanie tęczą i „Eternia”.

@ „Na wycieczce podobało mi się, że można było chodzić swobodnie oraz piękne rysunki, które miały ciekawą historię. Najbardziej podobał mi się Narcyz, który z miłości do siebie zjadał kawałek siebie. Warto było jechać. Mam nadzieję, że będzie więcej takich wycieczek”.

@ „Najbardziej w wycieczce podobało mi się turlanie z górki i mural pt. Wir, napromieniowanie tęczą oraz „Eternia”.

Nie wystarczyło czasu, aby zobaczyć wszystkie murale dlatego na pewno jeszcze tam wrócimy.

Marzena Hazuka - Beraś



# Święto Konstytucji 3 Maja

„Rozpłynęła się już pieśń radosna  
głośnym echem po ojczystym kraju,  
- Witaj, witaj, Majowa Rocznicu,  
pamiętny Trzeci Maja.”

**3 Maja to ważne święto Polaków.** W 1791r. podczas obrad Sejmu Wielkiego uchwalono Konstytucję. Była to pierwsza w Europie, a druga na świecie – ustawa zasadnicza.



Postanowiliśmy uczcić ten dzień jak możemy najpiękniej – wierszem i pieśnią patriotyczną, aby rozwijać miłość do Ojczyzny wśród najmłodszego pokolenia.

W apelu, który odbył się **9 maja 2019r.**, wzięli udział uczniowie klasy IV - VI, którzy recytowali wiersze nawiązujące do wielkiego wydarzenia, jakim było uchwalenie Konstytucji. Uroczystość szkolna nawiązywała również do innych ważnych wydarzeń, których rocznice obchodzimy w maju, czyli do Dnia Flagi oraz zakończenia II wojny światowej. Uczniowie naszej szkoły z zapartym tchem, w ogromnym skupieniu, śledzili występ swoich kolegów i koleżanek oraz gromko oklaskiwali ich popisy recytatorskie i muzyczne. Nie zabrakło też wzruszającej, niosącej radość pieśni w wykonaniu Izabeli Wawrzyniak. Całości dopełniła dekoracja przygotowana przez p. Marzenę Hazukę – Beraś, podkreślona bielą i czerwienią-narodowymi barwami, dominującymi w tym dniu w naszej szkole.

Szkolny chór pod kierunkiem p. Agnieszki Zielonko wykonał pieśń o polskich symbolach narodowych, a uczennica klasy VI – Julia Wilk, zachwyciła wszystkich grą na skrzypcach.



Apel dostarczył uczestnikom i słuchaczom wzruszających przeżyć. Był piękną lekcją patriotyzmu.

M.M.

## MUZYKA NIEPODLEGŁA!

**10 maja 2019r.** uczniowie Szkoły Podstawowej w Bolszewie uczestniczyli w niezwykłym koncercie edukacyjno – muzycznym pod nazwą „MUZYKA NIEPODLEGŁA!”. Wykonawcami byli: Urszula Mizia - wiolonczela i narracja, Joanna Karpień - Jatkowska - śpiew, recytacja, Janusz Kohut - instrumenty klawiszowe, Waldemar Szczypior - instrumenty dęte.

W programie koncertu znalazły się przede wszystkim pieśni hymniczne, takie jak: *Bogurodzica*, *Warszawianka*, *Rota*, *Marsz Pierwszej Brygady*, czyli utwory, które pretendowały swego czasu do miana hymnu państwowego.

Zespół wykonał również pieśń pt. *Morze, nasze morze*, która poświęcona jest Morzu Bałtyckiemu oraz polskim marynarzom. Powstała po wywalczeniu przez Polskę niepodległości w 1918r., kiedy nasz kraj zyskał otwarty dostęp do morza, do Bałtyku.

Pozostałe melodie były utworami kompozytorów regionalnych - z terenu Kaszub, Beskidów i Śląska Cieszyńskiego.

Na zakończenie koncertu goście i wszyscy uczniowie wspólnie odśpiewali najważniejszą pieśń patriotyczną Polski,



czyli „Mazurka Dąbrowskiego” - nasz hymn narodowy.

Wizyta niezwykłych artystów była nie tylko wspaniałą ucztą muzyczną, ale również lekcją historii i patriotyzmu.

M.M.





**WAKACJE CORAZ BLIŻEJ**

Już za chwilę nadejdzie czas, na który czekają chyba wszyscy uczniowie. Musimy tylko „przetrzeć” do wystawiania ocen, a później zaczniemy się beztrudnie bawić. Nie wszyscy spędzają wakacje poza domem, więc jak spędzić je miło i ciekawie w domu? Oto kilka moich porad:

- **Wstawaj szybciej!** Nie ma co marnować dnia, wstając z łóżka o godzinie 14<sup>00</sup>. Im szybciej wstaniemy, tym więcej zrobimy i mamy więcej energii. Nikt nie mówi o wstawaniu o godzinie 7<sup>00</sup> - jak do szkoły, ale 10<sup>00</sup> to chyba odpowiednia pora, o której każdy będzie wyspany.
- **Wyjdź ze znajomymi!** Twoi znajomi na pewno nie wszyscy wyjechali. Napisz, zadzwoń, zapytaj, co u nich słychać, nie ma co siedzieć w domu!
- **Pogotuj!** Pewnie w ciągu roku szkolnego nie masz czasu, żeby spróbować gotować, a może to właśnie ten czas, gdy odkryjesz swój talent kulinarny.
- **Oglądaj filmy i seriale!** Wakacje to czas na nadrobienie „zaległości” - po ciężkim roku szkolnym: masz do tego prawo! W Internecie można znaleźć pełno list najbardziej polecanych filmów i seriali dla młodzieży.
- **Zrób sobie domowe SPA!** Zadbaj o swoją cerę, włosy czy paznokcie.
- **Bądź offline!** Zrób sobie dzień bez telefonu i zobacz, jaki on może być długi!
- **Odnów kontakt z dawno nie widzianym/ą kolegą/koleżanką!** Wszyscy mamy takich znajomych, których dawno nie widzieliśmy. Może to idealny czas, żeby „długi towarzyskie” nadrobić: spotkać się, porozmawiać, zapytać, co u kogo słychać.
- **Pójdź na basen albo do aquaparku!** Skoro są wakacje, trzeba je spędzić nad wodą! Mam nadzieję, że któryś z moich pomysłów przypadnie Wam do gustu i spędzicie wakacyjne niezapomniane chwile!

Anna Szczypior VIII B

**O tym warto wiedzieć i pamiętać...**

Zbliżają się wakacje i część z nas pojedzie na plażę, nad morze. Jednak wypoczynek nad morzem jest wtedy przyjemny, kiedy plaża i woda są czyste. Śmieci wrzucone do morza stanowią poważny problem ekologiczny. Bardzo trudno je „posprzątać”, a czas ich rozkładu jest bardzo długi. GAZETA rozkłada się w morzu przez 6 TYGODNI, KARTON przez 3 MIESIĄCE. Na rozkład NIEDOPAŁKA PAPIEROSA trzeba poczekać 2 LATA! Puszka po napoju zachowa się przez 100 LAT!!! Opakowanie z POLISTYRENU i PLASTIKOWA BUTELKA pozostaną nienaruszone przez 500 LAT!!! A szkło jeszcze dłużej. Zabierzmy więc swoje śmieci ze sobą, nie pozostawiamy ich nad morzem!

Marcin VI b

	<b>999</b>		
	<b>998</b>		TEL. ALARMOWE
	<b>997</b>		<b>EUROPEJSKI NUMER ALARMOWY</b>
<b>601 100 100</b>		<b>601 100 300</b>	
NUMER RATUNKOWY NAD WODĄ		NUMER RATUNKOWY W GÓRACH	

**bezpieczne wakacje.pl**

to mogą być wakacje Twojego życia

**Bezpieczne wakacje**

Już niedługo rozpoczną się tak długo wyczekiwane przez wszystkich wakacje. Całe dwa miesiące relaksu i dobrej zabawy, ale czy wiesz, jak spędzić je bezpiecznie?

1. Zachowaj ostrożność w kontaktach z nieznanymi osobami, zwłaszcza gdy proponują ci nieznane substancje lub podwiezienie.
2. Zawsze informuj rodziców, gdzie i z kim przebywasz. Przekaż im także, o której godzinie zamierzasz wrócić.
3. Pamiętaj o numerach alarmowych. W razie potrzeby dzwoń i wezwij pomoc.
4. Kąp się tylko w miejscach do tego przeznaczonych, na strzeżonych i bezpiecznych kąpieliskach.
5. Pamiętaj o ochronie przed słońcem. W czasie upałów pij dużo wody i zawsze noś nakrycie głowy.
6. Bądź ostrożny w kontaktach internetowych, nie daj się namówić na spotkanie z obcą osobą.
7. Po każdym wyjściu z lasu dokładnie sprawdź skórę na obecność kleszczy.
8. Zadbaj o właściwy ubiór – noś strój z elementami odblaskowymi i odpowiednie buty w czasie wycieczki w góry.
9. Nie rozpalaj ogniska w lesie.
10. Bądź asertywny! Kiedy ktoś zaproponuje ci alkohol, papierosy, dopalacze czy inne niebezpieczne substancje - odmawiaj. Nie niszcz swojego zdrowia.

**Wszystkim uczniom życzę wesołych i bezpiecznych wakacji!**

Kornelia Okoń

**Wakacje**

Najbliższe dwa miesiące to dla uczniów nie tylko odpoczynek od nauki. Wielu młodych ludzi rozpoczęło poszukiwanie dorywczej pracy. Jedni chcą podreperować domowy budżet, inni zbierają na wymarzony wyjazd. Zaczynają się wakacje. Wielu młodych ludzi chce ten czas wykorzystać na „zarobienie” trochę pieniędzy. Początek czerwca to najlepsza pora na rozpoczęcie poszukiwań pracy i odwiedzenie agencji pośrednictwa pracy. Wakacje to czas, kiedy można zapomnieć o wszystkim. Większość ludzi wyjeżdża za granicę lub po prostu poza miejsce zamieszkania.

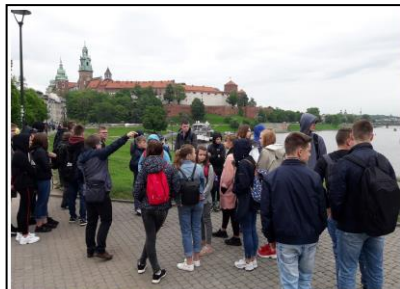
Dominik Blokus VI c





## Zwiedzamy Kraków i okolice

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika wraz z paniami: **Mają Falkiewicz, Katarzyną Błędzką i p. Jakubem Szumilasem** pojechali do stolicy Małopolski, **Krakowa** (20.05). Po bardzo długiej jeździe autokarem dotarliśmy do **Kopalni Soli w Bochni**. Zwiedzanie kopalni miało charakter podróży. Rozpoczęło się od poznania górnictwa solnego w czasach Bolesława Wstydliwego i księżnej Kingi. Noc spędziliśmy w Pensjonacie „Totus Tuus” w **Zembrzycach koło Wadowic** (22.05). Poznaliśmy też tajemnice jednego z największych miast w Polsce - Krakowa. Tego dnia odwiedziliśmy: **Wawel, Smoczą Jamę, Kaplicę Zygmuntowską z Kryptą**



św. Leonarda, Collegium Maius i Collegium Novum, Sukiennice i Bazylikę Mariacką. 23.05 udaliśmy się do **Oświęcimia**. W Centrum Żydowskim czekają nas warsztaty na temat tolerancji. W Centrum Pojednania i Dialogu wysłuchaliśmy wykładu o prawach człowieka. Muzeum w Auschwitz - Birkenau zobaczyliśmy po południu. W czwartek zajrzeliśmy do **Energylandii w Zatorze i Pszczynie**. Może uda się nam odnaleźć słynne perły księżnej Daisy von Pless? Trzymajcie kciuki Pozdrawiamy!

### OŚWIĘCIM – warsztaty w Centrum Żydowskim

Trzeci dzień naszej wycieczki do Małopolski minął pod hasłem historycznego śledztwa. Staraliśmy się znaleźć odpowiedź na pytanie: „**Dlaczego ludzie, ludziom zgotowali taki los?**”. Uczniowie poznali dzieje miasta Oświęcim, którego początki sięgają średniowiecza. Żyli tam Polacy i Żydzi. **Poznaliśmy obyczaj ludzi wyznających judaizm. Odwiedziliśmy synagogę i kirkut.** W „Cafe Bergson” piliśmy herbatę po izraelsku i jedliśmy bajgle z czekoladą. **W Oświęcimskim Instytucie**



**Praw Człowieka** wysłuchaliśmy wykładu pt. „**Jak rodzi się zło?**”. **Obóz zagłady Auschwitz - Birkenau** zwiedziliśmy w godzinach



popołudniowych. Opowiedziana przez przewodnika historia obozu dla wielu uczniów była wstrząsająca.



Uczniowie III B oraz wychowawca Katarzyna Błędzka



**SPORT TO ZDROWIE...czyli jak sport wpływa na nasze ciało i samopoczucie.**

Co daje nam aktywność fizyczna? Czy warto uprawiać sport? Poznaj jego korzyści!!!

**1. Sprawia przyjemność i poprawia nastrój.** Sport dobrze wpływa na pracę serca i płuc, wzmacnia mięśnie i relaksuje. Osoby, które regularnie podejmują sportowe wyzwania, nawet te najdrobniejsze jak jazda na rowerze, przyznają jednak, że ruch dobrze wpływa na samopoczucie.

**2. Wycisza, lepiej śpi.** Przez sport uspokaja się rytm serca i normuje ciśnienie, oddech staje się głębszy i bardziej miarowy. Sen poprawia funkcjonowanie naszego organizmu.

**3. Uczy wytrwałości i pokory.** Jak wiadomo, efekty nie pojawiają się od razu. Ale jeśli wytrwamy, będziemy cierpliwi i wytrzymali, z całą pewnością uda nam się osiągnąć nasze cele bez względu na to, czy chodzi nam o przebiegnięcie maratonu, czy wspięcie się na górski szczyt.

**4. Hartuje.** Już od pierwszych lat życia tworzy się układ odpornościowy, a na polepszenie jego pracy najlepszy jest ruch na świeżym powietrzu. Pomaga w kształtowaniu odpowiednich reakcji organizmu na zmiany temperatury, nawilża błony śluzowe dróg oddechowych, będące zaporą dla wirusów i bakterii. Nawet w chłodne dni warto spacerować.

**5. Wzmacnia ciało.** Aktywność fizyczna pozwala nie tylko cieszyć się ładnym, zgrabnym ciałem, ale przede wszystkim pomaga zbudować „rusztowanie” z mięśni, które ochroni stawy i kręgosłup przed przeciążeniami, bólem i urazami. Ryzyko zachorowania zmniejsza się, bo system immunologiczny zostaje wzmocniony. Sport pozwala na trening zmysłu równowagi i koordynacji. Nie bez powodu aktywność fizyczna znajduje się w podstawie piramidy zdrowego żywienia.

**6. Kontroluje wagę.** Jeśli systematycznie się ruszasz, to sprzyjasz redukcji tkanki tłuszczowej. Budujesz mięśnie, a to zabezpiecza dodatkowo przed spadkiem masy i siły mięśniowej. Im bardziej intensywna aktywność, tym więcej kalorii spalisz.

**7. Zwalcza choroby oraz poprawia kondycję zdrowotną.** Zmniejsza ryzyko chorób serca, zylaków, otyłości, cukrzycy i udaru mózgu. Obniża poziom cholesterolu i zwiększa wydolność mięśnia sercowego. Poszerza możliwości całego organizmu przez zwiększenie wydolności płuc. Poprawia apetyt i ułatwia zasypianie. Zwiększa gęstość kości, wzmacnia ścięgna, mięśnie i więzadła.

Julia Bieszke 6 c

**XII WOJEWÓDZKI KONKURS "ENGLISH POETRY AND DRAMA" Bolszewo „zgarbia” aż 3 nagrody!**



Jak co roku grupa uczniów pod kierunkiem nauczyciela języka angielskiego pani Hanny Honik-Hewelt wzięła udział w Wojewódzkim Konkursie Poezji i Dramy angielskiej „English Poetry and Drama”. I śmiało

możemy powiedzieć, że ta XII edycja konkursu należała do NAS. Tegoroczny konkurs był wyjątkowo licznie obsadzony. Pierwszy raz na scenie spotkali się reprezentanci szkół podstawowych oraz uczniowie ostatniego rocznika wygaszanych gimnazjów. W trzech kategoriach: recytacji, piosence i w scenie startowało łącznie 56 uczestników. Naszą szkołę reprezentowała silna grupa uczniów z klasy językowej



3e. Jako pierwsi wystąpili Maria Hadam, Szymon Bochentyn, Amelia Mudlaff, Dawid Maroszek, Lidia Budka oraz Mateusz Dublinowski ze scenką pod tytułem „Fairy Oddparent”. To historia znudzonej życiem nastolatki, która spotyka „wróża” - jest on gotowy spełnić 3 jej życzenia. Komedia pomyłek, która wynika ze spotkania spodobała się jury i grupa zgarnęła II nagrodę. A Szymon Bochentyn, nasz czarownik „wróż”, został okrzyknięty Odkryciem Roku. Z 26 numerem startowała w konkursie Oliwia Plichta. Tematem przewodnim tegorocznego konkursu było hasło „Wishes do come true” i marzenie Oliwii na pewno się spełniło. Recytacja fragmentu z Nędzników „I dreamed a dream” przyniosła uczennicy I nagrodę w tej kategorii. W najliczniej obsadzonej kategorii - piosenka szkołę reprezentowała Jagoda Błażejewicz. Wszystkim uczestnikom: **GRATULUJĘ SUKCESU I DZIĘKUJĘ ZA WSPÓŁPRACĘ.**

H. H.

**EUROWEEK W RÓŻANCE**





## PAMIĘTAMY



Dnia 6 maja 2019r. odbyła się gminna uroczystość patriotyczna, upamiętniająca koniec II wojny światowej (tzn. Dzień Zwycięstwa - 8 maja 1945r.), a przede wszystkim krwawe walki toczone w ostatnich tygodniach tejże wojny (w marcu 1945r.) o wyzwolenie Pomorza przez polską I Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte w ramach tzw. I i II Frontu Białoruskiego. Miejszem uroczystości stał się **cmentarz wojenny w Łężycach k. Wejherowa**, gdzie spoczywa 4 284 żołnierzy polskich i sowieckich, poległych w boju z Niemcami hitlerowskimi o wolność okolicznych miejscowości, w tym: Bolszewa, Gościcina, Bieszkowic, Łężyc, Ciechocina, Redy, Rumi i in.. Uroczystości, rozpoczęte odśpiewaniem hymnu państwowego i wciągnięciem biało-czerwonej flagi na maszt, przewodził Wójt Gminy Wejherowo, p. H. Skwarło, który wygłosił okolicznościowe przemówienie w obecności zgromadzonych przed kamiennym obeliskiem przedstawicieli Związku Kombatantów i Osób Represjonowanych, a także członków

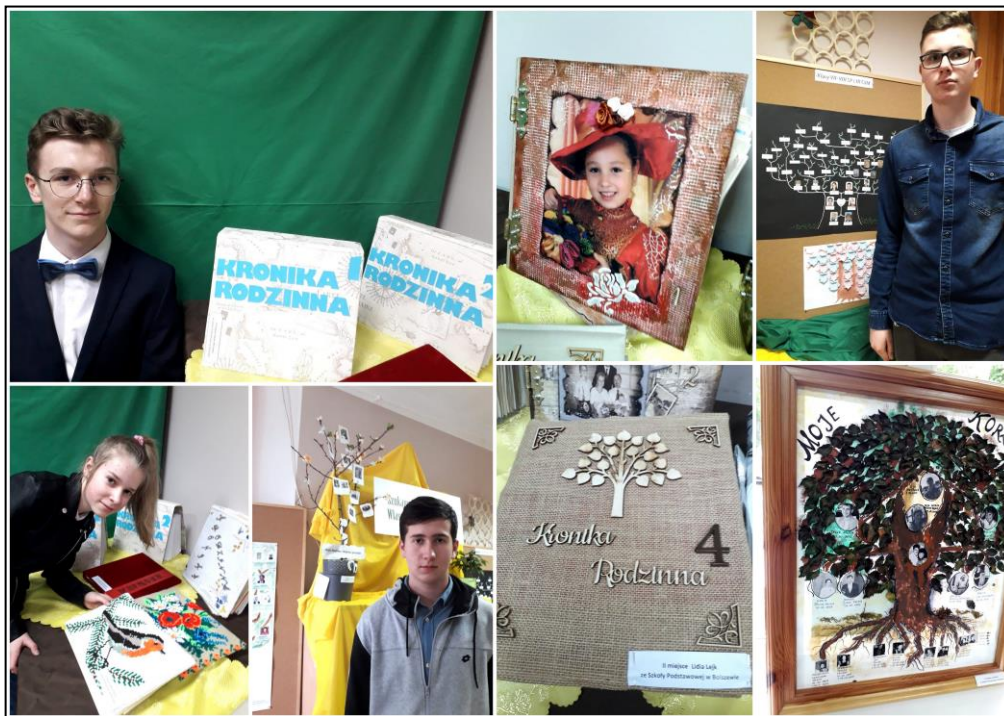
Stowarzyszenia Oficerów Marynarki Wojennej RP w Gdyni oraz Stowarzyszenia Sympatyków i Byłych Żołnierzy Jednostki Wojskowej. W gronie składających hołd pamięci poległym żołnierzom znaleźli się też: poseł na sejm RP - K. Plotzke, przedstawiciele władz samorządowych - radni i sołtysi Gminy Wejherowo, służby mundurowe, dyrektorzy gminnych placówek oświatowych, liczne poczty sztandarowe. Uroczystość tę uświetnił krótki **okolicznościowy program artystyczny** - montaż słowno-muzyczny (przygotowany i pracowany pod kierunkiem p. M. Treder, polonistki SP Bolszewo) w wykonaniu uczennicy naszej szkoły, tj. **Marii Boyke (kl.VIII)** i **Oliwii Plichy (kl.III)**. Obie recytatorki w poruszających serca poetyckich frazach przywołały ogrom cierpienia i nieopisany tragizm wieloletnich wojennych zmagania naszych przodków z nazistowskim najeźdźcą, nawiązały też do heroicznego czynu zbrojnego tysięcy żołnierzy, oddających życie za niepodległość naszej Ojczyzny. Szczególnie przemówiło to do młodzieży gimnazjalnej z klasy III (SP Bolszewo), także obecnej na uroczystości, która świadomość historii uznać musi za niezbędną w dojrzałym kształtowaniu teraźniejszości i przyszłości Polaków, a tym samym - Polski współczesnej. Bo to los Rzeczypospolitej Polskiej będzie - jako młode pokolenie - niebawem młodzież ta współtworzyć. Znakomicie ilustrują to maksymy:

„**Aby człowiek wiedział, dokąd idzie, musi wiedzieć, skąd przychodzi. Naród bez historii błądzi jak człowiek bez pamięci.**” (N.Davies)

„**Naród, który traci pamięć, przestaje być Narodem - staje się jedynie zbiorem ludzi czasowo zajmujących dane terytorium.**” (J. Piłsudski)

Zwieńczeniem opisywanej uroczystości stało się złożenie przed kamiennym obeliskiem upamiętniającym żołnierzy spoczywających na łączyckiej nekropolii wieńców i wiązanek kwiatów przez poszczególne delegacje. Na sam koniec organizatorzy poczęstowali wszystkich przybyłych tradycyjną żołnierską grochówką, której spożywanie uprzyjemniała piękna, słoneczna pogoda.

## Szukamy własnych korzeni...



Maria Treder

Foto: <http://ugwejherowo.pl/>

W czwartek 23. maja br. w budynku Ogniska Pracy Pozaszkolnej odbyło się wręczenie nagród laureatom **XXIV konkursu plastycznego pt. „Szukamy własnych korzeni”**. Jury w składzie: Aleksandra Kuchta, Krzysztof Kaczmarek oraz Marzena Hazuka - Beraś przyznało nagrody w dwóch kategoriach: **Drzewo genealogiczne** oraz **Kronika rodzinna**. Wręczenie nagród poprzedził konkurs wiedzy dla najmłodszych uczestników, w którym należało odgadnąć zagadki przygotowane przez przewodniczącą konkursu. Była to spora frajda dla maluchów, które z dużym entuzjazmem podeszły do uczestnictwa w zabawie. Wręczenie nagród uświetnił występ uczennicy gimnazjum w Bolszewie - Marty Plichy, która zaśpiewała dwa utwory.

**Lista laureatów konkursu:**

**Drzewo Genealogiczne**

**Kategoria: Klasy VII, VIII SP i gimnazjalne:** Maciej Mitrowski,

Mikołaj Garstka, Julia Roksz, Patryk Bank, Jan Palach, Maria Boyke, Kaja Rompa, Mateusz Langa, Paulina i Patrycja Stenke. **Kronika - Kategoria: Szkoła Podstawowa kl. IV-VI:** Zuzanna Lesnau, Lidia Lejk, Łucja Lezner. **Kategoria: Klasy VII, VIII SP i gimnazjalne:** Maksymilian Naskręt, Klaudia Konkol, Patrycja Klank, Maciej Mitrowski, Emilia Wojdyłak.

Mikołaj Garstka III e



# Nasze SUKCESY!

## Wojewódzkie konkursy przedmiotowe

### laureaci:

1. **Szymon Bochentyn** – laureat Wojewódzkiego Konkursu z Języka Niemieckiego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III e
2. **Jakub Lewandowski** – laureat Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III e

### finaliści:

1. **Fabian Bach** – finalistka Wojewódzkiego Konkursu z Geografii dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III f
2. **Wiktoria Bojke** - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III e
3. **Agata Syska** - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III f
4. **Maksymilian Naskręt** - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Historycznego dla uczniów gimnazjum – kl. III e
5. **Szymon Bochentyn** - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III e
6. **Maria Hadam** - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III e
7. **Julia Bobkowska** – finalistka Wojewódzkiego Konkursu z Języka Niemieckiego dla uczniów gimnazjum i oddziałów gimnazjalnych kl. III e

## XIV Megaolimpiada Wiedzy - etap wojewódzki - laureaci

1. Wiktoria Bojke kl. III e – biologia – 1. Miejsce kl. III e
2. Maria Hadam kl. III e – j. polski – 2. miejsce kl. III e
3. Julia Bobkowska kl. III e – j. niemiecki – 2. miejsce kl. III e
4. Maksymilian Naskręt kl. III e – historia, wos – 2. miejsce kl. III e
5. Maria Boyke kl. VIII e – j. polski – 2. miejsce kl. VIII e

## Ogólnopolskie Mistrzostwa Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża - Etap Rejonowy – I miejsce

1. Kamila Lessnau - III i
2. Weronika Płotka III c
3. Maciej Szur III a
4. Karolina Witt III j
5. Magdalena Milewicz VIII d

## Powiatowy Konkurs Literacki z okazji 100 rocznicy odzyskania niepodległości

1. Maria Hadam kl. III e – I miejsce

## XII Wojewódzki Konkurs Poezji i Dramy w języku angielskim - English Poetry and Drama - Reda

1. Szymon Bochentyn - nagroda „Odkrycie roku” kl. III e
2. Oliwia Plichta - I miejsce w kategorii recytacja - wiersz kl. III e

## XII Wojewódzki Konkurs Poezji i Dramy w języku angielskim - English Poetry and Drama – Reda – II miejsce w kategorii scenka

1. Lidia Budka kl. III e
2. Szymon Bochentyn kl. III e
3. Maria Hadam kl. III e
4. Dawid Maroszek kl. III e
5. Amelia Mudłał kl. III e
6. Mateusz Dublinowski kl. III e

## XIV Megaolimpiada Wiedzy - etap wojewódzki - finaliści

1. Szymon Bochentyn kl. III e - j. angielski - V miejsce
2. Dawid Maroszek kl. III e - biologia IV miejsce
3. Hubert Świerczewski kl. VIII c - chemia IV miejsce

## Finaliści i laureaci konkursów historycznych w roku szkolnym 2018/2019

Konkurs Muzeum Piaśnickiego „Zapytaj mnie, póki jestem...”

II miejsce Mikołaj Garstka kl. III e, wyróżnienie Zuzanna Lesnau kl. VI c, Maksymilian Naskręt kl. III e

## IX Wojewódzki Konkurs Historyczny „Grudzień 70 na Pomorzu Gdańskim”

finalista: Mikołaj Romanowski kl. III f

## Kuratorski Konkurs z Historii

laureaci: Mateusz Dziadowicz kl. VI f, Piotr Dziadowicz kl. VI f

finalista: Maksymilian Naskręt kl. III e

## IX Megaolimpiada Wiedzy

finaliści: Mateusz i Piotr Dziadowicz kl. VI f

Maksymilian Naskręt kl. III e

## III Wojewódzki Konkurs „Historia, pamięć, tożsamość”.

Test wiedzy o ks. ppłk. Józefie Wrycza

finalista: Ignacy Knut kl. III f

## VII Wojewódzki Konkurs Historyczny. Historia regionalna Gdańszczenie – Pomorzanie – Polacy.

„Robotnicy Pomorza Gdańskiego 1945 – 1989”

finalistka: Maria Boyke kl. VIII e

I miejsce dla Redakcji „Ale NEWS!  
w 25. Ogólnopolskim Konkursie Gazet Szkolnych -  
„Nasza Gazeta”

## III Międzyszkolny Konkurs Pięknej Wymowy "Paszczodźwięki"

1. Oliwia Plichta kl. III e - II miejsce
2. Maria Boyke kl. VIII e - wyróżnienie





## Myszę i tworzę, więc czuję, że żyję!

**Drodzy Czytelnicy!** W tym roku szkolnym nasza gazetka obchodzi swoją porcelanową rocznicę – **20. Urodziny!** Z tej okazji Redakcja „Ale NEWS!” chciałaby wszystkim swoim Wiernym Czytelnikom przypomnieć o dokonaniach i zmianach naszego pisma na przestrzeni tylu lat. „Ale NEWS!” działa nieprzerwanie od 1999r., czyli okrągłe 20 lat, w których działo się bardzo wiele. Nasza nazwa zmieniała się wraz ze zmianami reformy szkolnictwa („Pasta”, „GimNEWS”, „Ale NEWS!”). Mamy „na koncie” wiele sukcesów m.in.: w 2002r. wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Gazetek Szkolnych „Pałuckie Pióro”, od roku szkolnego 2010 - 11 do 2013 - 14 redakcja otrzymała 12 wyróżnień w „Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim Junior Media... i tworzysz gazetkę” oraz wyróżnienie w Konkursie Filmowym Ogólnopolskim Junior Media „Pokaż nam swoją redakcję”.

Od 20 lat nasza redakcja promuje szkołę i Gminę w środowisku lokalnym poprzez różnorodne działania, szczególnie przez aktywną współorganizację z PZKS w Wejherowie. Współpracujemy także z TVP Gdańsk (braliśmy udział w programie na żywo „Forum Gospodarcze”), Centrum Kultury i Biblioteką Gminy Wejherowo (warsztaty dziennikarskie, spotkania autorskie), Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Wejherowie, Filharmonią Kaszubską – udział w „Biesiadach Literackich”, z redakcją Naszej Gminy i Panoramą Powiatu Wejherowskiego, z portalem Nadmorski24 (redaktorzy GimNEWS'a są reporterami miejskimi), Współpracowaliśmy z GOK - z siedzibą w Dworcu Drzewiarza (projekty dziennikarskie, fotograficzne - „Kłatka Stop”, „Opowieści Drzewiarza”). Cyklicznie bierzemy udział w imprezach gminnych - „Piątki z Kulturą”. Udostępniamy gazetki szkolne placówkom oświatowym i władzom Gminy. Współpracujemy z redakcją Junior Media - Dziennik Bałtycki. Systematycznie promujemy działania kulturalne Gminy Wejherowo oraz szkołę w środowisku lokalnym i szkolnym. Nasz miesięcznik systematycznie tworzymy w wersji papierowej i elektronicznej, dzięki czemu każdy jego numer jest dostępny na stronie szkoły.

Na przestrzeni tych lat wiele się w gazetce zmieniło. Przede wszystkim młodzi ludzie piszą coraz piękniejsze, bardziej wartościowe artykuły i felietony. Kiedyś brakowało artykułów, a teraz publikacji jest tak dużo, że nie starcza na nie miejsca i trzeba je sobie rezerwować. Zaczęliśmy od 10 stron, a obecnie numer urodzinowy będzie miał 32 strony. Tak więc nasze hasło przewodnie brzmi: „Kto pierwszy,

ten lepszy!”. Poza tym zmieniła się szata graficzna miesięcznika. Stawiamy na lepszą jakość i obróbkę zdjęć. Od dwóch lat współpracujemy z Drukarnią Bernardinum w Pelplinie. Pani Katarzyna Smentoch tradycyjnie od 11 lat organizuje konkursy dziennikarskie, tj.: „Red@ktor Roku” i „Artykuł Roku” oraz Graficzny Konkurs Fotograficzny „Z gazetką w tle”, „Zgadnij kto to?”, „Dziadek też nosił dżinsy i długie włosy” oraz „Maja Babcią jest COOL” - wywiady z babcią i dziadkiem. Nie musimy już chyba wspominać o tym, że co miesiąc publikujemy felietony, sprawozdania, wiersze, opowiadania, ciekawostki, prace graficzne, artykuły o utalentowanych uczniach naszej szkoły, o uzależnieniach, problemach nastolatków, o osiągnięciach, a także liczne wywiady z absolwentami, rodzicami, dziadkami, nauczycielami i znanymi postaciami oraz wiele, wiele więcej.

Nie możemy zapomnieć o naszych opiekunach od 1999 roku, bez których redakcja nie istniałaby. Należeli do nich: p. Dorota Dopke, p. Joanna Jagnow - Merchel, p. Joanna Syska, p. Katarzyna Paczoska, p. Celina Czarnecka, Iwona Królak, p. Dorota Sychowska, Aleksandra Hirsch. Obecnie od 2007 roku - p. Katarzyna Smentoch dba o dobór materiałów, szatę graficzną, skład gazety oraz sprawuje opiekę nad redaktorami.

**1 Jesteśmy najlepsi w Polsce!**

Nasze starania w tym roku szkolnym zostały dostrzeżone i uzyskaliśmy 1 miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Gazet Szkolnych pod patronatem „Dziennika Zachodniego“, TVP Katowice, Radia Katowice. W konkursie wzięło udział 87 placówek. To ogromne wyróżnienie i zwieńczenie naszej pracy.

Redakcja dokłada wszelkich starań, aby każdy numer był ciekawy i interesujący dla Czytelników, o różnorodnej tematyce, tak żeby każdy znalazł w nim coś dla siebie. Z roku na rok stawiamy poprzeczkę coraz wyżej naszym następcom, jednak praca w redakcji jest niezastąpiona i przynosi wiele korzyści i przyjemności. Przeprowadzamy wywiady z ciekawymi ludźmi kultury, sportu, nauki i nie tylko. **Do naszych najciekawszych rozmówców należą:** Zbigniew Wodecki, Szymon Hołownia, Andrzej Grabowski, Rudi Schuberth, Marek Kamiński, Michał Ogórek, Kasia Kowalska, Margaret, Cezary Pazura, Jan Pietrzak, Wiesław Kot, Jarosław Kret, Sławomir Siezieniewski, Bożena Olechnowicz, Piotr Świąć, Jakub Porada, Hanna Śleszyńska, Robert Rozmus, Piotr Gąsowski, Jacek Fedorowicz, Artur Andrus, Edward Lutczyn... Zamieszczamy prace literackie, te zarówno pisane przez nas, jak i przez uczniów szkoły. Na bieżąco śledzimy życie naszej szkoły. W każdym numerze znajdują się aktualności oraz relacje czy fotoreportaże z uroczystości szkolnych. Do gazetki piszą również nauczyciele, rodzice, a od dwóch lat dziadkowie.

Nie należy też zapominać o osobach absolutnie wyjątkowych, których niewątpliwym profesjonalizmem i mozolnym wysiłkiem nadaje naszemu piśmie - każdej jego stronie, od pierwszej litery do ostatniej kropki – ostateczny szlif, szlachetny styl i piękno języka! Mowa tu o **ADIUSTATORACH** – pod żadnym z artykułów, felietonów czy reportaży niepodpisanych z imienia i nazwiska, ale bez których „mrówczej” pracy „tworzy” dziennikarzy „wszelkiej maści” ukazywałyby się oczom szanowanych czytelników raczej jako „wypociny” domorosłych „pismaków”, ale nie jako świetna publicystyka, ciekawe eseje czy błyskotliwe felietony.



Każdy bowiem **ADIUSTATOR**, przez którego krytycznie „sito” przejść musi najtrudniejszy nawet anons prasowy, zamieszczony w niniejszej gazetce, to autentyczny **MISTRZ JEZYKA POLSKIEGO!** To ON z największą uwagą poddaje „badaniu”: słowo po słowie, zdanie po zdaniu, a właściwie literkę po literce, każdy najmniejszy znak interpunkcyjny, jakie wypełniają szpalty „Ale NEWS” ‘a. Gdyby nie JEGO wnikliwa analiza języka i stylu tekstów autorstwa młodszych i starszych dziennikarzy, jaki i benedyktyńska cierpliwość w eliminowaniu wszelakich ich mankamentów z zakresu fleksji, składni, ortografii i znaków przestankowych, wymagających czytelników miesięcznika nie otrzymywałby „dzieła” naprawdę wysokiej jakości. **To także dzięki ADIUSTATOROM nasza szkolna gazetka może aspirować do najważniejszych dziennikarskich laurów i je zdobywać!**

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować wszystkim absolwentom, uczniom, rodzicom, dziadkom którzy pisali teksty, tworzyli artykuły, przeprowadzali wywiady, słowem - dla wszystkich młodych redaktorów ogromne wyrazy uznania za ich pomysłowość, zaangażowanie i współpracę. **DZIĘKUJEMY!**

Jeśli masz głowę pełną pomysłów i jesteś ciekawy świata, lubisz pisać, rysować czy fotografować, a może masz jakąś wyjątkowo ciekawą pasję, którą chcesz się podzielić z innymi, zostań redaktorem, dziennikarzem lub ilustratorem gazetki szkolnej „Ale News!”. Zachęcamy wszystkich uczniów do czytania naszej gazetki oraz współpracy z redakcją!

Czytaj „Ale NEWS’a!” od deski do deski!

*Serdeczne podziękowania kierujemy do Wójta Gminy Wejherowo, który od kilku lat pomaga w rozwoju naszego miesięcznika.*

Opiekun redakcji - Katarzyna Smentoch



## Wyniki szkolnego Konkursu Dziennikarskiego

### „Red@ktor Roku i Artykuł Roku 2019”

Komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca – p. Katarzyna Smentoch, p. Dorota Sychowska, p. Katarzyna Będzka, p. Maria Treder, p. Marzena Jędrzejewska oraz uczniowie: Emilia Wojdylak, Kamila Trochowska, Kacper Cieszyński dnia **6.06.2019r. wyłoniła najlepszych z najlepszych redaktorów naszej gazetki „Ale NEWS!”**, którzy systematycznie publikowali artykuły w gazetce od września 2018r. do czerwca 2019r.

### W kategorii Red@ktor Roku 2019:

- I miejsce: Weronika Zaborowska III b gim.
- II miejsce: Natalia Mordyl VI c
- III miejsce: Paulina Stenke i Patrycja Stenke III F gim.
- Wyróżnienie: Maria Boyke VIII e
- Wyróżnienie: Anna Szczypior VIII b
- Wyróżnienie Agnieszka Lezner VIII d - grafika
- Wyróżnienie: Izabela Wawrzyniak VI b

### W kategorii Artykuł Roku 2019:

- I miejsce: Weronika Zaborowska III b - gim., Maria Boyke VIII e, Maciej Mitrowski III e - gim. za „Wywiad z Cezarym Pazurą” podczas „Piątku z Kulturą”
- II miejsce: Mikołaj Garstka - za felieton pt. „Surwiwał”
- III miejsce - Maja Gelińska VIII b – za felieton „Bezpieczeństwo w sieci – hejt” oraz „TELEFON, czyli ciemne i jasne strony w komunikowaniu się”
- Wyróżnienie: Przemysław Klank VIII b - za cykl pt. „Kącik chemika”
- Wojciech Słowiński III c gim. - za cykl podróżniczy pt. „Byłem, zwiedziłem, polecam...”
- Sofia Gawrylak VIII e - za cykl felietonów ekologicznych
- Lidia Lejk VI b – wiersze

Życzymy wszystkim naszym dziennikarzom ciekawych, wartościowych oraz odkrywczych publikacji oraz rozwijania pasji dziennikarskich. Szczęśliwej drogi w dorosłość!  
Opiekun redakcji: Katarzyna Smentoch





